

Po powrocie ze Związku Radzieckiego

Spotkanie delegacji polskiej z ludnością stolicy

Przemówienie Władysława Gomułki

WARSZAWA (PAP) 12—XI po południu o g. 17 w Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki odbyło się spotkanie ludności stolicy z dele-

KA, złożył sprawozdanie z przebiegu wizyty w ZSRR.

W prezydium zajęli miejsca członkowie Biura Politycznego KC PZPR: I sekretarz KC PZPR — Władysław Gomułka, Józef Cyrankiewicz, Stefan Jędrzejowski, Ignacy Łoga-Sowiński, Edward Ochab, Adam Rapacki, Roman Zambrowski, Aleksander Zawadzki, prezes NK ZSL — Stefan Ignar, przewodniczący CK SD — Stanisław Kulczyński, marszałek Sejmu, wiceprezes NK ZSL — Czesław Wycech, sekretarz KC PZPR: Jerzy Albrecht, I sekretarz Komitetu Warszawskiego PZPR — Witold Jarosiński i Zenon Kliszko, sekretarz generalny CK SD — Leon Chajm, I sekretarz Komitetu Łódzkiego PZPR — Michałina Tatarkówna-Majkowska, I sekretarz Woj. Komitetu Warszawskiego PZPR — Marian Jaworski, minister kultury i sztuki — Tadeusz Galiński, wiceminister spraw zagranicznych — Marian Naskowski.

W prezydium zasiadł również ambasador ZSRR w Polsce — Piotr Abramow.

Przewodniczy zebraniu Zygmunt Dworakowski — przewodniczący Prezydium Rady Narodowej M. St. Warszawy.

Orkiestra gra hymn narodowy, następnie przewodniczący otwiera spotkanie, stwierdzając m. in.:

„Z wielką uwagą i zadowoleniem śledziliśmy wiadomości o poście naszej delegacji na gościnnej ziemi radzieckiej, o niezwykle gorącej i serdecznej atmosferze, jaka towarzyszyła delegacji podczas całego jej pobytu.

Przyjaźń i sojusz ze Związkiem Radzieckim — to jedno z ogniw, umacniających jedność i zwartość całego obozu socjalistycznego. Przyjaźń nasza i sojusz, poparte woli i uścisną pracą naszych narodów, stanowią poważną siłę, stojącą na straży pokoju i bezpieczeństwa Europy.”

Następnie Z. Dworakowski prosi Władysława Gomułkę o zabranie głosu.

Przemówienie przewodniczącego delegacji PRL, I Sekretarza KC PZPR, przyjmowane było rozlegającymi się raz po raz oklaskami. Gdy Władysław Gomułka przekazuje gorące pozdrowienia od ludzi radzieckich dla narodu polskiego i stwierdza, że nasza delegacja zaprosiła N. Chruszczowa i kierowniczych działaczy Związku Radzieckiego, by od-

wiedzieli nasz kraj — wybuchła długotrwała owacja.

Orkiestra gra Międzynarodówkę.

Po krótkiej przerwie uczestnicy spotkania obejrzeli na scenie Sali Kongresowej występy reprezentacyjnego Zespołu Pieśni i Tańca WP, artystów scen warszawskich i zespołu baletowego Teatru Wielkiego w Moskwie.

Sluchacze Radia Poznańskiego Czytelnicy „Głosu Wielkopolskiego” na budowę szkół

W ubiegłą środę redakcja nasza zgłosiła akces do podjętej przez Poznańską Rozgłośnię Polskiego Radia i Telewizję Poznańską akcji zbiórki funduszy na budowę szkół. Poznańska Rozgłosnia i redakcja „Głosu” zamierzają prócz zbiórki pieniężnej zdobywać fundusze również innymi środkami, o czym naturalnie poinformujemy naszych Czytelników w odpowiedniej chwili. Dziś zwięźli komunikat:

Dotkli na budowę szkół można składać w redakcji Polskiego Radia ul. Berwińskiego 5 oraz w redakcji „Głosu Wielkopolskiego” ul. Grunwaldzka 19 pokój 62. Można także przekazywać na konto bankowe nr 5-9-650 PKO Poznań — Radiowy Fundusz Budowy Szkół.

O przebiegu akcji informować będą Radio i „Głos”. Blizsze szczegóły jutro.

Warunki - są, produkcja - spada

Więcej jęczmienia na eksport

(Inf. wł.)

W ubiegłą środę odbyła się w Poznaniu krajowa konferencja poświęcona omówieniu zagadnień, związanych z produkcją jęczmienia browarnianego. W konferencji tej uczestniczyli m. in. przedstawiciele ministerstw Przemysłu Spożywczego i Skupu, Rolnictwa, Handlu Zagranicznego, Przemysłu Piwowarskiego — Słodowniczego, PZZ, instytutów naukowo-badawczych i innych.

Jak wynika z przytoczonych danych, Polska jest jednym z nielicznych krajów w Europie, który posiada dobre warunki klimatyczne i glebowe do produkcji jęczmienia, zwłaszcza browarnianego, jednakże możliwości te nie są wykorzystywane. Po wojnie uprawia się jęczmień na znacznie mniejszym, stale obniżającym się areale. Pogorszyła się też jednolitość i jakość ziarna, wskutek czego zaprzeczamy duże możliwości eksportowe. W rezultacie nawet musielimy sprowadzać z zagranicy na różne cele pokażne ilości gorszych gatunków tego ziarna.

Jest to, jak podkreślano, nieuzasadnione, gdyż polski jęczmień niczym nie ustępuje czołowym odmianom zagranicznym. Należy rozszerzyć w kraju uprawę jęczmienia, zwłaszcza browarnianego w najodpowiedniejszych dla niego warunkach i glebowych rejonach woj. poznańskiego, wrocławskiego, warszawskiego, łódzkiego, opolskiego, lubelskiego i zwiększyć plantacje zwłaszcza w PGR. Zgłoszone postulaty wykorzysta-

Depesza pożegnalna Wł. Gomułki do N.S. Chruszczowa i K.J. Woroszyłowa

Pierwszy sekretarz KC KPZR i przewodniczący Rady Ministrów ZSRR tow. N. CHRUSZCZOW Przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR tow. K. WOROSZYŁOW

MOSKWA — KREML

Opuszczając granicę Związku Radzieckiego pragnę w imieniu delegacji Polskiej Rzezypospolitej Ludowej wyrazić najgorętsze podziękowania za gościnne przyjęcie oraz za wyrazy braterskich i przyjaźnych uczuć dla naszego narodu, z jakimi delegacja nasza spotykała się na każdym kroku w czasie pobytu w Moskwie, w Leningradzie oraz w Białoruskiej, Gruzińskiej i Ukraińskiej Radzieckich Republikach Socjalistycznych.

Jesteśmy pod niezatartym wrażeniem wspaniałego rozwoju Związku Radzieckiego zarówno w dziedzinie gospodarczej, jak i w dziedzinie techniki, nauki i kultury oraz patriotycznej postawy pracujących i milujących pokój narodów radzieckich, budujących niestrudzenie komunizm. Podzielamy dumę i radość ludzi radzieckich z powodu wielkiego rozkwitu zwycięskiej Rewolucji Październikowej, której 41 rocznicę święciliśmy razem z Wami w Moskwie.

Zyczymy z całego serca narodom Związku Radzieckiego nowych sukcesów w ich wysiłkach i walce pod kierownictwem sławnej Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego o komunizm i pokój.

Jesteśmy przekonani, że wizyta delegacji PRL w Związku Radzieckim, kraju, który jest naszym sojusznikiem i wypróbowanym przyjacielem, przyczyniła się do dalszego pogłębienia przyjaźni polsko-radzieckiej oraz zacieśnienia więzów proletariackiej solidarności i wszechstronnej współpracy między naszymi krajami w interesie socjalizmu i pokoju na całym świecie.

Przewodniczący delegacji PRL W. GOMUŁKA

Poradnia w każdym powiecie

Ofensywa antyalkoholowa

WARSZAWA (PAP)

Ministerstwo Zdrowia opracowało 2-letni program zwalczania alkoholizmu na lata 1959—60.

W zakresie lecznictwa otwartego program przewiduje uruchomienie do końca 1960 r. poradni antyalkoholowych w każdym mieście powiatowym, co wymagać będzie utworzenia blisko 150 nowych poradni. Jeszcze w br. uruchomionych zostanie 50 placówek tego typu.

Ofensywa antyalkoholowa

WARSZAWA (PAP)

Ministerstwo Zdrowia opracowało 2-letni program zwalczania alkoholizmu na lata 1959—60.

W zakresie lecznictwa otwartego program przewiduje uruchomienie do końca 1960 r. poradni antyalkoholowych w każdym mieście powiatowym, co wymagać będzie utworzenia blisko 150 nowych poradni. Jeszcze w br. uruchomionych zostanie 50 placówek tego typu.

Na zdjęciu górnym podpisanie polsko-radzieckiego oświadczenia przez Wł. Gomułkę i N. S. Chruszczowa. Na zdjęciu dolnym Wł. Gomułka i N. S. Chruszczow przed wyjazdem delegacji PRL z Moskwy odpowiadają na pytania mieszkańców stolicy ZSRR.

CAF fot. (2): Wdowiński
Telefoto



Zadania związków zaw. w kampanii przedzjazdowej

WARSZAWA (PAP)

11 bm. odbyła się w CRZZ narada centralnego aktywu związkowego z udziałem członków prezydiów zarządów głównych i wojewódzkich komisji związków zawodowych, poświęcona omówieniu zadań związków zawodowych przed III Zjazdem PZPR.

Naradę zajął przewodniczący CRZZ — Ignacy Łoga-Sowiński. Wskazał on na niektóre kluczowe problemy pracy związków zawodowych po XII Plenum KC PZPR. Mówiąc o problemach samorządu robotniczego, I. Łoga-Sowiński podkreślił, że przebieg, prowadzonej w zakładach pracy dyskusji nad projektem ustawy o samorządzie robotniczym, potwierdził w pełni słuszność projektu, opracowanego zgodnie ze stanowiskiem IV Kongresu Związków Zawodowych.

Mówiąc o zobowiązaniach, podejmowanych przez klasę robotniczą dla uczczenia III Zjazdu Partii — przewodniczący CRZZ wskazał, że wśród wielu cennych inicjatyw — stanowiących wyraz poparcia przez klasę robotniczą linii politycznej partii i jej polityki gospodarczej, występują gdzieś niedługo przypadki nawrotu do starych metod, podejmowania zobowiązań przez wąską grupę kierowniczą bez porozumienia z całą załogą, bez uwzględnienia inicjatyw własnej robotniczości. Wskazując na szkodliwość tego rodzaju metod — I. Łoga-Sowiński, zaapelował do aktywności związkowej o czuwanie nad tym, by podejmowane zobowiązania były konkretne oraz nad zapewnieniem udziału całej załogi w czynie zjazdowym, nad przeprowadzeniem systematycznej kontroli realizacji podjętych zobowiązań.

Omawiając zadania związków zawodowych, w dyskusji nad wytycznymi planu 5-letniego oraz planu na rok 1959, I. Łoga-Sowiński wskazał, że dyskusja powinna koncentrować się na kluczowych problemach wydajności pracy, zatrudnienia i kosztów własnych w realizacji planu na rok 1959, natomiast główną sprawą dyskusji nad założeniami planu na lata 1961—65 winno być uruchomienie dodatkowych rezerw, które pozwoliłyby na sko-

rygowanie założeń planu i bardziej ekonomiczne wykorzystanie środków, przeznaczonych przez państwo na rozwój gospodarczy kraju.

Z ostatnich chwil

41 ostrzeżenie ChRL

PEKIN (PAP)

Jak podaje Agencja Nowych Chin, we wtorek amerykański wojskowy samolot transportowy „C-54” wtargnął do chińskiego obszaru powietrznego nad wyspami Wanszan w prowincji Kwantung. Samolot krążył tam przez przeszło 40 minut.

Tego samego dnia amerykański myśliwiec „F-86” naruszył obszar powietrzny ChRL nad chińskimi wodami terytorialnymi w pobliżu Matsui i Tungyin, w prowincji Fukien.

W związku z powyższym rzeczniczka Ministerstwa Spraw Zagranicznych ChRL upoważniona do złożenia 41 z kolei poważnego ostrzeżenia pod adresem Stanów Zjednoczonych.

Wieś wielkopolska w czynie przedzjazdowym

(Inf. wł.)

Po uprzednio przeprowadzonych zebraniach wiejskich Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Gryżynie na zebraniu przy udziale aktywnych poszczególnych wsi wystosowało apel do wszystkich rolników, prezydiów gromadzkich i miejskich rad narodowych, w którym wyzywa do przedterminowego wykonania zobowiązań wobec państwa.

Gromada Gryżyna należy do przodujących w pow. kościańskim w realizacji dostaw zboża — wykonanie planu w 83,6 proc. Bardzo dobrze przebiega tam również skup ziemiaków — 86,3 proc. planu. Żywiec odstawiono w 91,7 proc. Podatek gruntowy został zapłacony w 98,5 proc. Podobnie i z wpłatami na fundusz gromadzki (96,2 proc.) oraz SFOS i K. Wszystkie zaległości z poprzednich lat zostały zlikwidowane do 15 września br.

W zobowiązaniach przedzjazdowych jest mowa o przedterminowym wykonaniu obowiązków dostaw zboża, ziemniaków i żywności do 20 bm. Ostateczne uregulowanie podatku gruntowego ma nastąpić do 28 bm. Przewiduje się, że wpłaty na fundusz gromadzki wpłyną w całości do 15 bm., a na SFOS i K do końca listopada. Poza tym rolnicy gromady Gryżyna postanawiają dobrowolnie opodatkować się w wysokości 5.500 zł na rzecz zakupu nowej motopompy dla Straży Pożarnej w Gryżynie.

(emp)

Przemówienie Władysława Gomułki na spotkaniu ludności stolicy z delegacją polską, która wróciła z ZSRR

zamieszczamy na str. 3 i 4

E. Koch broni się kłamstwami

WARSZAWA (PAP)

12 bm. w siedemnastym dniu procesu Ericha Kocha Sąd prze-

Szczegóły dotyczące życia Kocha w zrabowanym majątku Krasnem, pow. Ciechanów przedstawił Sądowi świadek Walerian Danowski — buchalter tego majątku w latach 1938—1948. Do rezydencji Kocha przyjeżdżały w gościnę najwięcej figury III Rzeszy z Göringiem i Himmlerem na czele.

Zeznania świadka wywołały żywą reakcję u Kocha. Zadał on Danowskiemu szereg pytań zmierzających do wykazania, że był wzorowym gospodarzem i że traktował dobrze Polaków zatrudnionych w majątku. Niektóre pytania są wręcz zaskakujące, jak np. „Czy świadek pamięta, jak piliśmy razem wódkę?”, lub: „Czy pan przypomina sobie, że ks. Czarzyska dziękowała mi za opiekę nad majątkiem?” i wreszcie: „Znamy jest panu fakt, że kazalem złożyć w swoim imieniu wieniec na grobie zmarłego koniuszego — Polaka?” Na wszystkie te pytania świadek daje odpowiedzi przeczącą, nie przypomina sobie takich faktów.

Obszerne zeznania złożył świadek Franciszek Piotrowski, który w latach 1930—1939 był nauczycielem polskim w Prusach Wschodnich.

Świadek przytacza szereg faktów świadczących o sztykaniu i terroryzowaniu Polaków na terenach Warmii i Mazur podlegających Kuchowi.

Zeznania zaprzeczające dotychczasowej linii obrony oskarżonego — który konsekwentnie twierdził, że nie wiedział o istnieniu obozów koncentracyjnych i nigdy w nich nie był, złożył ostatni w tym dniu świadek — Tadeusz Kowalski.

Opisał on szczegółowo, jak 18 stycznia 1940 roku do obozu w Hohenbrun przyjechał Koch i asystował przy selekcji więźniów. Po raz drugi świadek widział oskarżonego w obozie działowskim latem 1941 roku.

11-14 leci na Biegun Północny

MOSKWA (PAP)

12 bm. odleciała z Moskwy na Biegun Północny samolotem radzieckiego lotnictwa polarnego grupa korespondentów zagranicznych akredytowanych w Moskwie. W grupie tej znajduje się stały korespondent PAP — red. Bronisław Majtoz.

Ogółem trasa przebyta tylko samolotem wyniesie będzie 13.220 kilometrów.

Podróż z Moskwy do Dicksona ekspedycja odbędzie samolotem lotnictwa polarnego „IL-14”. Dalszą podróż z Dicksona na Biegun Północny odbywać się będzie na pokładzie dwóch samolotów, pilotowanych przez najlepszych radzieckich lotników polarnych.

Komentarze

Przyjaźń i jedność

Chyba najlepiej właśnie słowa — przyjaźń i jedność — charakteryzują przebieg wizyty delegacji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z Wł. Gomułka na czele na ziemi radzieckiej, gorące, manifestacyjne powitanie czołowych przedstawicieli narodu polskiego przez mieszkańców Moskwy i Tbilisi, Kijowa, Mińska i Leningradu, sensownych przemówień, zarówno czołowych osobistość z polskiej delegacji, jak i czołowych przedstawicieli kierownictwa partii i rządu radzieckiego. I te również słowa najtrafniej określają treść przeprowadzonych w Moskwie polsko-radzieckich rozmów i ich końcowy wyraz — podpisanie w dniu 10 listopada br. wspólne oświadczenie.

Celem wizyty polskiej delegacji w ZSRR było dalsze zacieśnienie braterskich stosunków między narodem polskim i narodami radzieckimi. Oceniając przeszło 2-tygodniowy pobyt delegacji, wyczuwając się w sformułowaniu wspólnego oświadczenia — można stwierdzić, że cel ten został w pełni osiągnięty. Wizyta wykazała, że sojusz polsko-radziecki, wyrastający ze wspólnych interesów i ze wspólnych dążeń naszych narodów, jest dzisiaj mocniejszy niż kiedykolwiek przedtem. Nie tylko bowiem nie istnieją takie sprawy, które by dzieliły Polskę od Związku Radzieckiego — ale wręcz przeciwnie — nasze cele i zamierzenia są wspólne i w pełni odpowiadają najżywniejszym interesom obu krajów. Naród polski i narody radzieckie łączą więź ideowa, najważniejsza — socjalizm. I w tym jest źródło naszej przyjaźni i sojuszu, zgodności naszej polityki.

Jawnie i skrycie wyrażane przez silny wróg Polse Ludowej, wróg socjalizmowi, wróg pokojowi, nadzieje na podważenie kamienia węgielnego naszej polityki, jakim jest sojusz polsko-radziecki, nadzieje na skłócenie naszych narodów — jeszcze raz doznały słomianego flaka. Próbowali gdzieś niedługo na Zachodzie przedstawiać wizytę polskiej delegacji jako... wyraz odejścia od ducha i treści Października. Wymowa faktów zgłotnia i ten, krecim systemem, ale z papieru wznoszony podkop. Właśnie bowiem z zasad ujętych w pamiętnej deklaracji polsko-radzieckiej z 18 listopada 1939 r., właśnie z praktyki ostatnich dwóch lat — jakże bogatej w fakty i jakże przez to wymownej — wyrastają ujęte we wspólnym oświadczeniu sformułowania. Mówią one o tym, że przyjaźń polsko-radziecka, oparta na najpewniejszych zasadach proletariackiego internacjonalizmu, wzajemnego poszanowania suwerenności, wzajemnej braterskiej pomocy i na wspólnocie interesów i dążeń — jest niewzruszona. Mówią one o owocnej współpracy gospodarczej, technicznej, naukowej, kulturalnej, mówią o znamiennym dla dalszego rozwoju naszych bratnich stosunków fakcie: udzieleniu przez Związek Radziecki pomocy technicznej dla rozwoju niektórych ważnych dziedzin polskiej gospodarki narodowej. Te same zasady, ta sama praktyka stanowią podstawę do wyrażonej przez obie strony niezłomnej decyzji rozszerzenia nadal wszechstronnej współpracy politycznej, gospodarczej i kulturalnej między Polską a Związkiem Radzieckim.

Znaczenie wizyty delegacji PRL w Związku Radzieckim nie ogranicza się jednak tylko do obu naszych krajów. Wymiana, podczas przeprowadzonych rozmów, poglądów na tematy międzynarodowe, międzypartijne i na tematy wzajemnych stosunków między krajami socjalistycznymi — odbywała się w określonej sytuacji międzynarodowej. Sytuacji, która cechuje obecnie poważne nasilenie akcji imperialistycznych w celu rozniecenia i utrwalenia zimnej wojny, przekształcenia jej, gdy się da, w wojnę gorącą.

Polska podobnie jak Związek Radziecki, jak cały obóz państw socjalistycznych, nie szczędzi wysiłków, aby doprowadzić do odwrócenia w sytuacji międzynarodowej, aby zachować i utrwalic pokój na świecie. Temu też celowi służyła wizyta polskiej delegacji. Temu służy także wyrażone we wspólnym oświadczeniu m. in. poparcie przez Związek Radziecki polskiego planu utworzenia w Europie Środkowej strefy bezatomowej oraz poparcie przez Polskę radzieckiej propozycji zwolnienia konferencji na najwyższym szczeblu, a także radzieckich posunięć zmierzających do całkowitego zaprzestania prób z bronią jądrową — na zawsze.

W obliczu obecnej napiętej sytuacji, szczególnie w obliczu wzrastających w siłę i butę militarnych odwetowych kół w Niemczech Zachodnich — prowadząc konsekwentną politykę pokojowego współistnienia — kraje nasze i cały obóz socjalistyczny muszą wykazywać maksymalną czujność. Nakazem chwili dla Polski, jak i dla wszystkich krajów socjalistycznych, jest dalsze umacnianie sił i zwartości tych państw, które związane Układem Warszawskim, stoją na straży wspólnego bezpieczeństwa i pokoju. Zwartość obozu socjalistycznego, jednosc działań, jego siła moralna i materialna, stanowią zapórę nie do przebycia dla międzynarodowych mściwców, stanowią najlepszą gwarancję utrzymania i umocnienia pokoju w Europie i na świecie.

Witając delegację Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej po jej powrocie do ojczystego kraju — można śmiało stwierdzić, że swoim poystem w Związku Radzieckim dobrze przysłużyła się ona zarówno najżywniejszym interesom Polski, jak sprawie jednolici sił socjalizmu i sprawie zachowania oraz utrwalenia pokoju na świecie.

K. Z.

Rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej przedłożył doniosłe dokumenty o agresywnej polityce Niemiec Zachodnich

Premier Grotewohl popiera sugestie N. S. Chruszczowa w sprawie zmiany statusu Berlina

BERLIN (PAP)

W gmachu Prezydium Rady Ministrów NRD w Berlinie odbyła się 12 bm. konferencja prasowa, na której dziennikarzom zagranicznym przekazane zostały dwa doniosłe dokumenty w sprawie agresywnej, zagrażającej pokojowi polityki Niemiec Zachodnich.

Dokumenty te, wydane w formie białej księgi o agresywnej polityce rządu NRF oraz memoriału o zagrożeniu pokoju przez politykę zbrojenia Niemiec Zachodnich, rząd NRD — jak oświadczone na konferencji — przekazał rządowi 60 państw na całym świecie. W konferencji, na którą przybyli dziennikarze reprezentujący wszystkie najważniejsze dzienniki w obu częściach Niemiec i agencje światowe, wziął udział premier rządu NRD Otto Grotewohl oraz minister spraw zagranicznych NRD — dr Lothar Bolz.

Genewska konferencja ekspertów obraduje nad porządkiem dziennym

GENEWA (PAP)

Drugie posiedzenie robocze konferencji ekspertów w sprawie środków zapobiegzenia nie spodziewanej napaści, które odbyło się 12 bm. trwało półtorej godziny. Następne posiedzenie wyznaczono na 13 bm. rano.

Po zakończeniu posiedzenia opublikowany został komunikat prasowy stwierdzający, iż w toku obrad delegacji kontynuowali dyskusję nad ustaleniem porządku dziennego.

56-letni Szkot chce zastąpić Montgomery'ego w pojedynku

LONDYN (PAP)

W brytyjskim marszałek w stanie spoczynku Montgomery, wyzwanym został na pojedynek przez Włocha Vincenzo Caputo, który postanowił w ten sposób bronić honoru armii włoskiej, o której wartościach bojowych podczas drugiej wojny światowej krytycznie wyraża się Montgomery w kolejnym tomie swoich pamiętników.

Otóż jak dowiadujemy się, J. M. Brown, 56-letni Szkot mieszkający w Nowej Zelandii, który służył przez 22 lata w marynarce handlowej — wyraził gotowość zastąpienia Montgomery'ego w pojedynku. Brown oznajmił, że postawił przeciwnikowi broń do wyboru nie chciałby jednak bić się na miecze.

Polacy w NRF dopominają się o swoje prawa

(ZAP)

Na odbytym ostatnio w Strasburgu zebraniu Wydziału Federalistycznego Unii Europejskiej Grupa Narodowościowych, na porządku obrad znalazł się wniosek Prezesa Związku Polaków w Niemczech Zachodnich, Stefana Szczepaniaka, który w imieniu ludności polskiej w NRF domagał się przedłożenia rządowi związkowemu w Bonn trzech zasadniczych postulatów dotyczących: szkolnictwa polskiego, sprawy odszkodowań za straty poniesione przez ludność polską w Niemczech w okresie rządów hitlerowskich, wreszcie stworzenia przy rządzie w Bonn specjalnego resortu dla spraw polskiej grupy narodowej w Niemczech Zachodnich.

Delegat polski domagał się od prezydium Unii przedłożenia rządowi w Bonn wymienionych postulatów i wysłuchania opinii przedstawicieli ludności polskiej dotyczących jej położenia na terenie NRF.

Wniosek ten wywołał ożywioną dyskusję. W konkluzji sprawa żądań Polaków w NRF została ostatecznie wyjaśniona i uzgodniona, a wniosek ich zostanie skierowany do właściwych czynników niemieckich.

Premier Grotewohl omówił szeroko komentowane w całym świecie przemówienie premiera Chruszczowa, wygłoszone podczas manifestacji przyjaźni polsko-radzieckiej w Pałacu Sportowym w Moskwie. Oświadczył, że stanowi ono od powiedź na usiłowania rządu zachodniemieckiego, zmierzające do uniemożliwienia rozwiązania problemu niemieckiego i otwiera możliwości wyjścia ze ślepego zaułka, w jakim znalazł się ten problem. Stanowisko Związku Radzieckiego, zawarte w przemówieniu Chruszczowa, ułatwia — jak powiedział premier Grotewohl — przystąpienie do wprowadzenia w czyn propozycji zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami. Jest ono odpowiedzią na zachodniemiecką politykę stałego paraliżowania dążeń narodu niemieckiego do zjednoczenia i kładzie kres możliwościom pozorowania ze strony Bonn polityki zjednoczenia.

O. Grotewohl wskazał dalej na proces kształtowania się państwa zachodniemieckiego jako separatystycznego zbroju związanego z blokiem zachodnim i rozbudowanego drogą systematycznego łamania i deptania postanowień Układu Poczdamskiego.

Przemówienie N. S. Chruszczowa — stwierdził premier NRD — wyraża również gotowość Związku Radzieckiego do wycofania wojsk z Niemiec. Fakt ten nie powinien zostać niezauważony w Bonn. Również NRD uważa, że stacjonowanie obcych wojsk w Niemczech, bez względu na to, gdzie się znajdują, jest niepożądane i należy poczynić kroki, aby tę sytuację zmienić.

Grotewohl wyraził nadzieję, że w drodze rozmowy między NRD i Związkiem Radzieckim problem stacjonowania wojsk zostanie rozwiązany w sposób, który stanowić będzie zachętę do podobnych kroków również w Niemczech Zachodnich. Rozwiązanie to zbliżyłoby możliwości opracowania traktatu pokojowego z Niemcami.

Po przemówieniu premiera Grotewohla, szereg wyjaśnień na temat opublikowanej przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych NRD Białej księgi oraz memoriału w sprawie zagrożenia pokoju przez politykę zbrojenia Niemiec Zachodnich, udzielił minister spraw zagranicznych — dr Lothar Bolz.

Biała Księga Ministerstwa Spraw Zagranicznych NRD obejmuje 168 stron druku i składa się z 7 rozdziałów, które zawierają fragmenty dokumentów, cytaty z przemówień członków rządu zachodniemieckiego, protokołów Bundestagu, wydawnictw oficjalnych i prasy.

Jeden z podrozdziałów „Białej Księgi”, zatytułowany „Niemiecki imperializm żąda rozbioru Polski Ludowej i Czechosłowacji”, zawiera kilka stron cytatów z przemówień i publikacji, m. in. domagających się przywrócenia granic Niemiec z okresu przedwojennego.

Znaczną część memoriału w sprawie zagrożenia pokoju przez politykę Niemiec Zachodnich, poświęconą jest również działalności — tzw. ziomkostw i związków przesiedleńców. Zadaniem tych organizacji — jak oficjalnie oświadcza się w Bonn — jest „odzyskanie niemieckiego Wschodu”.

ROZMOWY DYPLOMATYCZNE NA ZACHODZIE

LONDYN (PAP)

Według doniesień z Londynu, trzy zachodnie stolice — Londyn, Paryż, Waszyngton — są w posiadaniu pełnego tekstu przemówienia N. S. Chruszczowa. Między dyplomatai zachodnimi rozpoczęły się już rozmowy. Charge d'affaires NRF w Londynie, dr Joachim Ritter odbył we wtorek rozmowę z podsekretarzem stanu w Foreign Office — Hoyer Millarem. Donosząc

o tej rozmowie agencja „Associated Press” twierdzi, że NRF oczekuje opublikowania przez mocarstwa zachodnie nowego oświadczenia potwierdzającego ich stanowisko w sprawie statusu Berlina.

Strajk miłosny w Wiedniu

(Korespondencja własna API)

Wiedeń, w listopadzie

Przypadająca dwunastego listopada czterdziesta rocznica ogłoszenia niepodległości Republiki Austriackiej obchodzona jest półoficjalnie. Wydaje się, że rząd pragnie przeprowadzić wyraźną granicę pomiędzy pierwszą międzywojenną Republiką, która zakończyła swój byt Anschlusssem z Hitlerem, a obecną drugą Republiką, zobowiązaną specjalną uchwałą parlamentu do zachowania ścisłej neutralności. „Jeśli pragniemy — powiedział niedawno minister obrony, graf Tirez — aby uczciwa wola Austrii pozostała neutralną, była poszanowana przez Wschód i Zachód, musimy być zdecydowani do przestrzegania tej trwałej neutralności oraz jej obrony przy użyciu wszelkich dostępnych środków”.

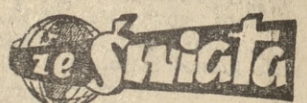
Militarna neutralność, jak się oficjalnie w Austrii mówi, wyraża się trzydziestotysięczną armią. Oczywiście jest to bardziej symboliczna, niż praktyczna liczebność. Władze zdają się być zaniepokojone brakiem zainteresowania społeczeństwa armią. Prasa skarży się na małą popularność uroczystości wojskowych. Faktem jest, że wśród robotników służba wojskowa, nie mówiąc o karierze zawodowej w armii, spotyka nikłą ilość zwolenników, pokutuje w nich jeszcze niesławna pamięć przedwojennej Heimwehry, która torowała drogę hitleryzmowi. Na marginesie wspomnę o ruchu pacyfistycznym, będącym niejako przeciwstawieniem „zbrojnej neutralności”. Pismo „Antymilitarysta” wystąpiło w ostatnim numerze z osobliwym apelem do wszystkich kobiet austriackich ogłoszenia „strajku miłosnego”, dosłownie — „Liebesstreik”. „Kobiety, uczcie wasze sypialnie niedobrymi twierdzami każdego mężczyzny, który pochwała doświadczenia atomowe, produkuje broń w fabrykach zbrojeniowych oraz nie występuje zdecydowanie przeciwko wojnie! To, czego dokonali mężczyźni, rozłóżcie Grecji, potrafimy także — woła pismo. (Jest to

Antoni PAWLKIEWICZ



Na zdjęciu: Scena z filmu nakręcanego obecnie w NRD pt. „Pieśń Marynarzy”. Film mówi o przebiegu rewolucji niemieckiej w 1918 r. Reżyser — prof. Kurt Maetzig. W rolach głównych: Rajmund Schelcher (w środku), Hans Finohr i Horst Kube.

Fot. — CAP



NAGRODZENIE FILMU „DWAJ LUDZIE Z SZAFĄ”
Na zakończonym 11 bm. festiwalu filmowym w San Francisco dotychczasowy sukces odniósł film polski „Dwaj ludzie z szafą”, który uzyskał specjalną nagrodę za twórczość eksperymentalną w grupie filmów niefabularnych.

RADA NATO O BERLINIE
Jak podaje Agencja Reuters, Stała Rada NATO na krótkim posiedzeniu 12 bm. omawiała sprawę Berlina w związku z oświadczeniem Chruszczowa na temat statusu stolicy NRD.

O ROZWÓJ HANDLU Z EUROPA WSCHODNIA
Komisja Ekonomiczna Rady Państwa, obradująca w Oslo, postanowiła jednomyślnie zalecić Radzie dalsze rozszerzenie handlu z krajami Europy Wschodniej.

PIERWSZA PIĘCIOLETKA INDONEZYSKA
Parlament indonezyjski uchwalił pierwszy pięcioletni plan rozwoju gospodarczego w Indonezji na lata 1959—1963.

PROBLEM KOSMOSU W ONZ
Komisja Polityczna ONZ przystąpiła 12 bm. do dyskusji nad zagadnieniem wykorzystania przestrzeni kosmosu. Problem ten został wpisany do porządku dziennego sesji ONZ przed przedstawicielami ZSRR i USA.

Papież Jan XXIII rozpoczął pontyfikat

(API)

Na placu przed Bazyliką Świętego Piotra pogasy już świeczeczne lampiony, umilkły okrzyki na cześć nowo koronowanego papieża — Jana XXIII. Pod wspianą kolumnadą Berniniego przechadza się już tylko zapóźnieni turyści amerykańscy z baedekerami i aparatami fotograficznymi. Papież Jan XXIII zajmie się teraz konkretnymi problemami polityki Kościoła Katolickiego.

Pod względem materialnym nie będzie on miał żadnych kłopotów. Państwo Watykańskie rozporządza największą na świecie rezerwą monetarną na głowę ludności. Poza tym posiada ono znaczne kapitały w bankach włoskich — Banco di Roma, Banco di Santo Spirito (bank Świętego Ducha) i Credito Centrale del Lazio — oraz w bankach: nowojorskich, paryskich i szwajcarskich. Watykan ma także swoje akcje w amerykańskich towarzystwach Forda, Standard Oil, Shell, Lever i General Motors.

Jeżeli chodzi o aspekt polityczny nowego pontyfikatu, dobrze poinformowane koła rzymskie przypuszczają, że Jan XXIII będzie raczej dążył do polityki „pozytywnej neutralności” w takich zagadnieniach, jak: „zimna wojna”, problemy kolonialne itp. Przez widuje się także, że będzie on bardziej liberalny w sprawach polityki wewnętrznej. Wskazywałyby na to pewne „rewolucyjne” reformy, wprowadzone tuż po wyborze nowego Papieża. Redakcja „Osservatore Romano” poprosiła, aby w artykułach dotyczących osoby Papieża, unikano „nawnych superlatywów, nie pasujących do obecnych czasów”. Kraja pogłoski o bliskim już usunięciu ze stano-

wiska przewodniczącego włoskiej akcji katolickiej — profesora Gedda, związanego z najbardziej reakcyjnymi kołami włoskimi. Dla Polaków najciekawsza będzie wiadomość, że ostatnich trzech Niemców — jezuitów z otoczenia zmarłego Piusa XII poproszono o opuszczenie Watykanu. Przypuszcza się także, że jeden z głównych rzeczników postępowego kierunku w katolicyzmie włoskim — arcybiskup Mediolanu — msgr. Montini, będzie wkrótce mianowany sekretarzem stanu w Watykanie.

Monsignor Montini znany jest ze swych żartów z wielkimi przedsiębiorcami. Gdy został arcybiskupem Mediolanu, wygłosił do tysięcy robotników jednego z mielskich przedsiębiorstw przemysłowe, w którym niezbyt pociębie nie wyrażał się o ich pracodawcach. Przemówienia tego słuchali również dziennikarze mediolanscy. Jakież było ich zdumienie, gdy na następny dzień przeczytali je w swoich gazetach, całkowicie okrojone ze wszystkich drastycznych fragmentów. Dyrekcja fabryki już wówczas postarała się o skrócenie z przemówienia wszelkich nieprzyjemnych uwag pod swoim adresem.

Wszystkie te zapowiedzi reform pozostają jednak na razie w sferze pogłosek. Stara gwardia nieprzejmowanych konserwatystów, otaczająca Papieża, jest w dalszym ciągu bardzo silna i niewątpliwie wywierać będzie nadal wielki wpływ na politykę Watykanu.

M. J.

Attlee wzywa do położenia kresu wojnom

NOWY JORK (PAP)

Przemawiając, w dniu 12 bm. w Cincinnati (stan Ohio) był premier brytyjski — Attlee oświadczył, że Stany Zjednoczone oraz pozostałe wielkie mocarstwa muszą wyrzec się prawa do prowadzenia wojen. Należy natychmiast powziąć środki mające na celu zapobieżenie niebezpieczeństwu pożaru wojennej — powiedział Attlee.

Uwaga Czytelnicy i zakłady pracy!

Za kilka dni, z dniem 15 bm. upływa termin przyjmowania prenumeraty na miesiąc grudzień dla dzienników

„Głos Wielkopolski” „Express Poznański”

Prenumeratę można zapewnić sobie w listonosza lub w urzędzie pocztowym.

Przyjaźń i braterska współpraca Polski i Związku Radzieckiego fundamentem naszego bezpieczeństwa i niepodległości

DRODZY TOWARZYSZE
I OBYWATELE!

Wróciliśmy z dalekiej i pracowitej podróży. Ze szczególną radością kierujemy dziś słowa powitania do rodaków w ojczystym kraju. Wracamy z poczuciem dobrze spełnionej misji, w pełnym przekonaniu, że nasza wizyta dobrze przysłużyła się Polsce Ludowej i sprawie umocnienia braterskiej przyjaźni naszego narodu z narodami Związku Radzieckiego.

Na dziesiątkach spotkań i wieców, które odbyły się w związku z pobytem naszej delegacji, przekazywaliśmy ludzom radzieckim braterskie pozdrowienia od polskiej klasy robotniczej całego narodu — i chcę z radością stwierdzić, że pozdrowienia te zostały z ogromną serdecznością odwzajemnione. Przywiozliśmy polskiej klasie robotniczej, polskim chłopom, inteligencji, młodzieży — gorące pozdrowienia od wszystkich ludzi radzieckich, z którymi spotkaliśmy się i którzy prosili nas o

Przemówienie Władysława Gomułki na spotkaniu z ludnością stolicy po powrocie delegacji PRL z ZSRR

przekazanie Polakom ich szczerych, z głębi serc płynących pozdrowień i życzeń. W wielkich miastach, które odwiedziliśmy, w Moskwie, Tbilisi, Kijowie, Mińsku, Leningradzie — witały nas setki tysięcy ludzi. Trudno jest wprost opisać te ogromne zbiorowiska ludzkie, stojące wzdłuż tras, którymi przejeżdżaliśmy na otwartych wozach wraz z przywódcami radzieckimi. Wszędzie witały nas napisy, transparenty i hasła pieczołowicie wykonane w języku polskim.

Manifestacja przyjaźni dla naszego kraju nie ustawała na wet w nocy, ponieważ nawet w nocnych godzinach pociąg, którym jechaliśmy, był wityany przez mieszkańców miejscowości, przez które przejeżdżał. Witano nas orkiestrami, okrzykami, owacjami, z całą serdecznością, na jaką ludzie mogą się zdobyć.

jów sygnatariuszy tego układu. Jednocześnie będziemy nadal kontynuować wysiłki zmierzające do tego, aby wszystkie sporne problemy międzynarodowe rozwiązywane były w sposób pokojowy na drodze rozmów i negocjacji.

Delegacja polska w pełni podziela stanowisko Związku Radzieckiego, że najpilniejszą obecnie spośród spraw, wymagających rozwiązania w drodze porozumienia międzynarodowego, jest wprowadzenie zakazu produkcji broni atomowej i wodorowej. Pierwszy krok w tym kierunku, to natychmiastowe zaprzestanie prób z tą bronią, to wyzreczenie się w ogóle jej stosowania. Całkowicie popieramy propozycje ZSRR idące w tym kierunku. Odpowiadają one najgłębszym interesom wszystkich narodów.

W czasie naszych rozmów w Moskwie strona radziecka jeszcze raz wyraziła swe poparcie dla propozycji rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej utworzenia strefy bezatomowej w Europie. Realizacja tej propozycji mogłaby się w poważnym stopniu przyczynić do rozładowania napięcia międzynarodowego w Europie. W obliczu militarystycznej polityki rządu Adenauera propozycja polska nabiera coraz większego znaczenia. Stanowi ona konkretną i możliwą do reali-

zacji próbę częściowego rozwiązania problemu rozbrojenia.

W pełnej zgodności z towarzyszącymi radzieckimi daliśmy wyraz naszego gorącego poparcia dla narodów Azji i Afryki, walczących o wyzwolenie z łańcuchów kolonializmu, o niezaprzeczalne prawo swobodnego decydowania o swym losie. Podkreśliśmy szczególnie mocno nasze poparcie dla narodów arabskich, którym koła imperialistyczne chcą ponownie narzucić swoje panowanie.

Dokonałmy oceny sytuacji międzynarodowej na Dalekim Wschodzie. Agresywne poczynania Stanów Zjednoczonych przeciwko Chińskiej Republice Ludowej stanowią zagrożenie dla pokoju świata. Stany Zjednoczone dokonują zbrojnej ingerencji w wewnętrzne sprawy Chin, usiłując przekształcić wewnętrzny problem Chin w konflikt międzynarodowy. Wyraziliśmy pełną solidarność ze stanowiskiem Chińskiej Republiki Ludowej, która stanowczo żąda wycofania wojsk amerykańskich z rejonu Cieśniny Taiwańskiej. Stanowisko nasze w tej sprawie poddyktowane jest uznaniem suwerennych praw narodu chińskiego do swego terytorium.

nia 1939 roku. I nie jest już samotną, jak była wtedy.

Kto pamięta ogrom niebezpieczeństwa i zniszczeń, jakie przyniosła nam druga wojna światowa, kto pamięta tragiczne losy narodu polskiego w tym czasie, ten potrafi zrozumieć i ocenić, co oznacza fakt, że dziś ze wszystkich stron otaczają nas przyjaciele, z którymi łączą nas wspólne dążenia i trwałą wspólnotą interesów, że nasze granice na całej swej długości są granicami przyjaźni i braterstwa. Ten potrafi zrozumieć przede wszystkim doniosłość umacniania sojuszu między Polską i Związkiem Radzieckim.

Im silniejszy jest ten sojusz, tym silniejsza jest Polska Ludowa. Międzynarodowy imperializm zdławiłby nowy ustroj w każdym z osobna wziętym kraju socjalistycznym, gdyby siły tego ustroju nie były pomnażane przez solidarną jedność wszystkich państw socjalizmu, przez sojusz ich z pierwszym i najpotężniejszym krajem socjalizmu — Związkiem Radzieckim.

Na wielkim, 15-tysięcznym wiecu przyjaźni polsko-radzieckiej w Pałacu Sportowym w Moskwie mówił tow. Chruszczow — pod adresem militarnych i odwetowców zachodniemieckich:

„Igrają oni z ogniem. Granica na Odrze i Nysie jest granicą pokoju. Każdy zamach niemieckich odwetowców na NRD należy rozpatrywać, jak zamach na granicę na Odrze i Nysie, należy rozpatrywać, jako gróźbę dla bezpieczeństwa naszych narodów.

Naród polski może być przekonany o tym, że w narodzie radzieckim ma niezawodnego przyjaciela i sojusznika w walce przeciwko niemieckiemu militarystom i imperialistom.

Życie potwierdza codziennie słusność marksizmu

W czasie rozmów z przedstawicielami radzieckiego kierownictwa dokonaliśmy także wymiany poglądów w sprawie aktualnych zagadnień międzynarodowego ruchu robotniczego. Z zadowoleniem możemy stwierdzić, że dyskusja w tych sprawach wykazała również pełną zgodność naszych poglądów.

Okres, który upłynął od podpisania deklaracji 12 partii i manifestu pokoju nie tylko, że w najmniejszym nawet stopniu nie podważył twierdzeń z wartych w tych dwu doniosłych dokumentach międzynarodowego ruchu robotniczego, ale wręcz przeciwnie, w całej rozciągłości je potwierdził.

Słusność myśli zawartych w tych dokumentach w miarę upływu czasu jest coraz szerzej potwierdzana przez praktykę życia.

Każdy niemal dzień w ciągu roku, jaki upłynął od opracowania tych dokumentów, wykazywał wyraźnie konieczność konsolidacji partii w oparciu o marksizm-leninizm, zdecydowaną konieczność bezkompromisowej walki z rewizjonizmem, który był i pozostaje nadal głównym niebezpieczeństwem w ruchu robotniczym. Rewizjonizm w swej najgłębszej istocie oznacza kapitulację przed ideologią burżuazyjną, kapitulację zamaskowaną często „rewolucyjnym” i „lewicowym” frazesem.

Życie potwierdza codziennie słusność marksizmu, wykazuje fałszywość koncepcji rewizjonistycznych. Praktyka ostatnich roku w całej pełni potwierdziła słusność oceny rewizjonizmu i dogmatyzmu zawartej w deklaracji 12 partii komunistycznych i robotniczych.

Dlatego podobnie jak w przeszłości, również i na przyszłość

nej agresji”. Słowa te, wyrażające jedną z najbardziej istotnych treści przyjaźni polsko-radzieckiej, słowa za którymi stoi ogromna potęga Związku Radzieckiego, naród polski przyjmuje z głęboką wdzięcznością.

Udzielamy pełnego poparcia polityce Związku Radzieckiego wobec Niemiec, polityce konsekwentnie zmierzającej do realizacji przyjętych w Poczdamie zasad uczynienia z Niemiec państwa pokojowego i usunięcia z korzeniami militarysty i zaborczości niemieckiej. Popieramy stanowisko zajęte przez Związek Radziecki wobec statusu Berlina jako logiczne następstwo i odpowiedź na politykę mocarstw zachodnich i rządu zachodniemieckiego, łamiących najważniejsze postanowienia Poczdamu.

Jest naszym pragnieniem, aby w kołach rządzących NRD nastąpiło wreszcie otrzymanie i zwyciężyło w nich poczucie rzeczywistości. Nigdy nie chcieliśmy i nie chcemy stosować gróźb wobec kogokolwiek, ale w NRD powinno zwyciężyć poczucie tego, że każda próba zaostrożenia stosunków z Polską napotka na zdecydowany odpór nie tylko Polski — jej narodu i rządu — lecz i całego obozu socjalistycznego.

Przyjaźń i sojusz polsko-radziecki, w których naród polski jest najżywotniej i najbardziej zainteresowany, posiada również istotne znaczenie dla Związku Radzieckiego. Dał temu wyraz towarzyszący Chruszczow, mówiąc: „Sojusz i przyjaźń między Polską i ZSRR, odpowiadają najżywotniejszym interesom naszych bratnich narodów, interesom narodów całego obozu socjalistycznego. Przyjaźń Polski Ludowej i Związku Radzieckiego — to potężny czynnik pokoju w Europie i na całym świecie”.

Z szacunkiem i przyjaźnią odnoszą się do nas ludzie radzieccy

Kto taką potężną wielodniową manifestację przeżył, ten zrozumie, iż tylko jedna siła mogła być organizatorem takiej manifestacji. Tą siłą jest idea socjalizmu, idea proletariackiego internacionalizmu, która przeniknęła do serc i umysłów milionów ludzi. Żadna grupa ludzi, ani żadna organizacja nie byłaby w stanie spowodować tak serdecznego powitania. Na to, by możliwa była taka manifestacja, potrzebne były całe lata wyteżonej pracy nad wychowaniem społeczeństwa w duchu internacionalizmu, w duchu braterstwa narodów.

Kiedy na wiecu w Leningradzie ogromna 300-tysięczna rzesza ludzi zgromadziła nam niezwykle serdeczne przyjęcie, kiedy na ulicach Kijowa w sposób głęboko wzruszający manifestowały swą przyjaźń dla Polski setki tysięcy Ukraińców, kiedy w moskiewskich zakładach „Czerwony Proletariusz” otoczyły nas setki robotników i setki robotniczych dżoni złożyły się do oklasków, kiedy witano nas jak braci podczas wielotysięcznych manifestacji w Tbilisi i Mińsku, w podkijowskim kołchozie i na moskiewskim uniwersytecie, kiedy byliśmy otoczeni gościnną serdecznością w kijowskiej fabryce najnowocześnie-

szych obrabiarek, w mińskiej ogromnej fabryce traktorów, na leningradzkiej stoczni bałtyckiej — nie sposób było nie wysnuć z tego wniosków. Tak wita się tylko ludzi, z którymi łączy jedność celu, jedność poglądów we wszystkich najważniejszych zagadnieniach, obopólny szacunek, wspólna wielka idea.

Byliśmy w Związku Radzieckim przedstawicielami ludowego państwa polskiego i tych sił politycznych, które państwo to stworzyły i moc jego ugruntowały. Byliśmy przedstawicielami kraju, stanowiącego nieodłączną część wielkiej rodziny narodów socjalistycznych. Mogliśmy przekonać się, z jakim szacunkiem i przyjaźnią odnoszą się do nas ludzie radzieccy.

Jest to nieodparty dowód triumfu leninowskich idei internacionalizmu proletariackiego i równości wszystkich narodów — idei, ożywiającej wspólnotę krajów socjalistycznych. Można było w świetle tego, co zaobserwowaliśmy i przeżywaliśmy raz jeszcze upewnić się o słusności linii politycznej naszej partii — z kładającej przyjaźń z ZSRR oraz ideowe braterstwo z KPZR jako fundamentalną zasadę swej polityki.

Pełna zgodność poglądów we wszystkich omawianych sprawach

W czasie pobytu delegacji w Moskwie przeprowadziliśmy rozmowy z kierownictwem Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i rządu radzieckiego.

Rozmowy te odbyły się w serdecznej, przyjacielskiej atmosferze. Omówiliśmy wszystkie najważniejsze sprawy, dotyczące naszych wzajemnych stosunków, dalszego zacieśnienia współpracy między naszymi krajami. Omówiliśmy także główne problemy obecnej sytuacji międzynarodowej oraz wynikające stąd zadania w prowadzonej wspólnie przez oba nasze kraje walce o utrzymanie pokoju.

Z głębokim zadowoleniem stwierdzamy, iż w toku rozmów ujawniła się pełna zbieżność naszych poglądów we wszystkich omawianych sprawach.

Czołowe miejsce w rozmowach z przywódcami Związku Radzieckiego zajęła oczywiście najważniejsza ze wszystkich spraw — sprawa obrony pokoju. Zagrożenie drogi straszącej groźbą wojny termojądrowej, powstrzymanie wyścigu zbrojeń, skierowanie energii i środków materialnych wszystkich narodów na pokojowe budownictwo — oto cel, do którego niezmiennie dąży Polska do którego niezmiennie dąży czołowe państwo socjalistyczne — Związek Radziecki — i cały obóz socjalistyczny.

Byliśmy jednomyślni w tym, że głównym środkiem prowadzącym do osiągnięcia tego celu jest niewzruszona jedność obozu państw socjalistycznych. Będziemy w dalszym ciągu popierać dążenia wszystkich sił szczerze pragnących pokoju i pokojowego współistnienia na rodów. W ostatnim okresie na stał się wydatny wzrost i aktywizacja tych sił. Idea pokoju między narodami obejmuje coraz szersze kręgi społeczeństw wszystkich krajów, przenika ona coraz silniej do serc i umysłów ludzkich.

Całkowicie zgodni z przywódcami radzieckimi jesteśmy w ocenie, że głównym niebezpieczeństwem dla światowego pokoju są agresywne tendencje reprezentowane przez koła międzynarodowego imperializmu, a szczególnie przez imperialistyczne koła Stanów Zjednoczonych.

Wyrazem tych tendencji jest amerykańska polityka „na krótki i długi”. Jest to polityka zmierzająca do zaostrożenia sytuacji międzynarodowej, do rozpętania wyścigu zbrojeń, do tworzenia ognisk wojny w różnych częściach świata. Ta polityka zmierza do przekształcenia Europy zachodniej w atomową zbrojownię.

W tej sytuacji uznajemy za konieczne dalsze umacnianie obronnego Układu Warszawskiego, będącego podstawową gwarancją bezpieczeństwa naszego kraju i wszystkich kra-

Każdy zamach na polską ziemię — zamachem na pokój na świecie

Szczególne miejsce w naszych rozmowach zajęła sprawa Niemiec. Oba nasze kraje udzielają pełnego poparcia Niemieckiej Republice Demokratycznej, państwu robotników i chłopów niemieckich, które jest naszym sojusznikiem i przyjacielem. Jest to pierwsze w historii Niemiec państwo, w którym zerwano z polityką podboju i wojny, w którym czyni się wysiłki dla zapewnienia narodowi niemieckiemu szczęśliwej, spokojnej przyszłości w zgodnym współżyciu z innymi narodami, w którym buduje się nowy, socjalistyczny ustroj społeczny.

Zupełnie odmiennie przedstawia się sytuacja w Niemieckiej Republice Federalnej. Nie pomnę tragicznych doświadczeń przeszłości klasy rządzącej w tym kraju i ich oficjalni przedstawiciele ponownie weszli na drogę militarysty i polityki agresji, wysuwają żądania odwetowe, śni im się nowa „wyprawa krzyżowa” na wschód. Korzystając przy tym z poparcia innych państw imperialistycznych, zwłaszcza Stanów Zjednoczonych, które są motorem polityki wyścigu zbrojeń — udzielają pomocy w uzbrajaniu w broń atomową Bundeswehry w Niemieckiej Republice Federalnej, która rości pretensje do terytorium innych państw.

Kiedy czterdzieści lat temu w dniu 21 kwietnia 1945 roku podpisywaliśmy układ o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Związkiem Socjalistycznym Republik Radzieckich, niemiecki militarysta kończył swój haniebny i zbrodniczy żywot pod ciosem Armii Czerwonej.

Perspektywa jego odrodzenia wydawała się wówczas wielu ludziom mało realna. Niosła pokój narodom wiośnią 1945 roku jak gdyby zaczęła niebezpieczeństwo regeneracji imperializmu niemieckiego. Jednak okres czterdziestu lat, dzielący nas od tamtych pamiętnych dni, nie tylko potwierdził, ale i w całej rozciągłości unaoczniał głęboką dalekowzroczność myśli, które legły u podstaw tego układu. Okres ten wykazał całą słusność naszych ówczesnych ocen politycznych. Bowiem w ciągu tych czterdziestu lat pieczołowicie pielęgnowany przez imperializm amerykański urósł

w siły stary militarysta niemiecki. Domaga się on dziś powrotu na nasze prapolskie Ziemię Zachodnią, na ziemię, które własną ciężką pracą zagospodarowaliśmy, trwałe zespalając je z macierzą. Szowinistyczne wrzaski różnych hitlerowskich generałów rozlegają się dziś na całą Europę. Kiedy się słucha tych prowokacyjnych przemówień wygłaszanych dziś w Niemieckiej Republice Federalnej, to można by odnieść wrażenie, że czas się cofnął o lat 20. Zmiana polega tylko na tym, że wygłaszający te przemówienia domagają się nie tylko armat i rekrutów, ale również najnowocześniejszych rodzajów broni, broni masowego zniszczenia — broni rakietowej i termojądrowej. I znajdują się amerykańscy protektorzy, którzy niemieckim odwetowcom i militarystom — spadkobiercom Hitlera — dają tę najbardziej niebezpieczną ludobójczą broń. Należy z całą powagą zwrócić uwagę narodów na ten fakt, który ponurym cieniem kładzie się na życie całej Europy. Jeszcze nie wszyscy zdają sobie z tego sprawę. Podobnie było 25 lat temu, kiedy Reichstag uchwałił pełnomocnictwo dla Hitlera. Wielu ludzi nie dostrzegało wówczas niebezpieczeństwa, jakim dla przyszłych lat była ta decyzja. Skutki tego są znane. Znana jest cena ofiar, jaką zapłacił naród polski.

Dziś, kiedy inny kanclerz forsuje w Bundestagu uchwałę o wyposażeniu swej armii w broń termojądrową i rakietową, mówimy otwarcie, że to posunięcie może się okazać w swych skutkach jeszcze groźniejsze. Wprawdzie kanclerz Adenauer przykrywa swą decyzję zasłoną dymną szumnych przemówień o pokoju, ale doświadczenia historii nauczyły nas oceniać mowę faktów, a nie pustych deklaracji.

Z całą powagą kierujemy nasze ostrzeżenie. Ostrzegamy przed żubnymi skutkami polityki uprawianej przez koła rządzące Niemiec Zachodnich. Na agresywne wystąpienia zachodniemieckich odwetowców odpowiadamy: Każdy zamach na polską ziemię leżącą nad Odrą i Nysą Łużycką stanowi zamach na pokój w Europie i na świecie. Skutki tego ponieśliby przede wszystkim sami Niemcy. Polska nie jest już tą słabą Polską z wrześ-

będziemy konsekwentnie bronić założeń zawartych w tym dokumencie, będziemy konsekwentnie dążyć do umocnienia idei internacionalizmu proletariackiego, do umocnienia jedności obozu socjalizmu i wszystkich sił pokoju.

Ostatnia grupa problemów, jakie poruszyliśmy w czasie rozmów z przedstawicielami kierownictwa partii i rządu radzieckiego — to sprawy z zakresu stosunków gospodarczych i kulturalnych między Polską Ludową a Związkiem Socjalistycznym Republik Radzieckich. Wyraziliśmy wspólnie ze stroną radziecką zdecydowaną wolę dalszego rozszerzania i pogłębiania tych stosunków. Ze szczególnym zadowoleniem pragnę podkreślić, że do konkretnych postulatów przedstawionych przez nas w toku rozmów, Związek Radziecki odniósł się z pełnym zrozumieniem. Rząd Związku Radzieckiego przyjął propozycje naszej delegacji w sprawie udzielenia pomocy technicznej Polsce w poszukiwaniu nowych złóż ropy naftowej i gazu ziemnego oraz w przygotowaniu do ich eksploatacji. Otrzymamy również pomoc w budowie rafinerii ropy. Dalszej wydatnej pomocy udzieli nam Związek Radziecki w rozwoju Huty im. Lenina oraz w rozwoju kopalnictwa miedzi.

Rozmowy z kierownikami Związku Radzieckiego, przebiegały w atmosferze absolutnej szczerości, wzajemnego zrozumienia i życzliwości. Rozmawialiśmy tak, jak rozmawiają prawdziwi przyjaciele. Znajdujemy to wymowne potwierdzenie w rezultatach osiągniętych w wyniku tych rozmów.

Kraje socjalistyczne połączone są wspólnotą celów i zadań. Każde wydarzenie historyczne, (Dokończenie na str. 4)

Przemówienie Wł. Gomułki

(Dokończenie ze str. 3)

Każdy fakt społeczny od nowa potwierdza tę prawdę, że jedność idei i braterska współpraca są doniosłym czynnikiem rozwoju tych krajów, rękami ich bezpieczeństwa, ich niepodległości. Socjalizm, usuwając stare stosunki między narodami, niwecząc wilcze

prawa kapitalizmu, odrzucając wojny i walkę między narodami, potrafił stworzyć tę braterską wspólnotę. Nie wyklucza to jednak, ale wręcz zakłada suwerenność i samodzielność każdej partii w rozwiązywaniu konkretnych spraw swego kraju w określonych warunkach.

Sojusz i przyjaźń z ZSRR kamieniem węgielnym naszej polityki

Przeprowadzane konsekwentnie zmiany w polityce naszej partii dały w ciągu ostatnich dwóch lat korzystne wyniki.

Przewyższając ogromne trudności partia nasza okrzepła, umocniła się nasze ludowe państwo. Idea sojuszu i przyjaźni ze Związkiem Radzieckim — kamień węgielny naszej polityki, oczyszczona od błędów z okresu „kultu jednostki” zajaśniała nowym blaskiem, torując sobie drogę do serc narodu. Tę prawdę głęboko rozumiemy i szanujemy ludzie radzieccy. Podczas naszych spotkań i rozmów na mityngach i wiecach fabrycznych, w przemówieniach i w pogawędkach przewijała się ta prawda czerwoną nicią. Stwierdziliśmy, że polityka partii w okresie minionych dwóch lat, spowodowała wzrost zaufania i szacunku dla Polski w Związku Radzieckim, przyczyniła się do cementowania naszej przyjaźni i sojuszu.

TOWARZYSZE!

Delegacja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej zwiedziła wielkie połacie Związku Radzieckiego, przemierzyła trasę około 8 tysięcy kilometrów, od dalekiego południowego Tbilisi poprzez Moskwę, Kijów, Mińsk na północ aż do Lenińgradu, do miasta będącego kolebką rewolucji socjalistycznej. Na tym obszarze żyją i pracują dziesiątki milionów ludzi radzieckich. Na tym obszarze znajduje się ogromna potęga przemysłowa Związku Radzieckiego. Są to również ważne terytory radzieckiego rolnictwa. Dlatego możemy powiedzieć, iż zwiedziliśmy wszechstronnie wielką ojczyznę ludzi radzieckich. Możemy to stwierdzić tym bardziej, iż w czasie naszej podróży zwiedziliśmy wiele fabryk, zakładów przemysłowych, zwiedziliśmy gospodarstwa rolne, zwiedziłyśmy też wyższe uczelnie.

Wielkie jest bogactwo wrażeń, jakie ze sobą przywozimy.

W całym Kraju Rad wre wyjężona praca

Szybkie, burzliwe tempo rozwoju obejmuje wszystkie republiki radzieckie. Weźmy np. Ukrainę, która była niegdyś szczególnie zacofanym, ubogim chłopskim krajem. Dziś radziecka Ukraina jest wysoce rozwiniętym krajem przemysłowo-rolniczym. Wytwarza tyle surowców i stali, ile wynosi łączna produkcja Francji i Belgii, a więcej, niż produkcja Belgii, Włoch, Szwecji i Austrii razem wziętych. Ukraina zajmuje dziś pierwsze miejsce na świecie w produkcji buraka cukrowego. Zbiory pszenicy na Ukrainie radzieckiej przewyższają obecnie produkcję pszenicy w Kanadzie. Produkcja mleka i mięsa w przeliczeniu na 100 ha użytków rolnych jest wyższa niż w Stanach Zjednoczonych. A trzeba powiedzieć, że przez Ukrainę, podobnie jak przez Białoruś radziecką w sposób szczególnie niszczący przetoczył się walec wojny. Dziś obie republiki nie tylko usunęły zniszczenia wojenne, ale posunęły się daleko naprzód w rozwoju. Stolica Ukrainy — Kijów, odbudowany i rozbudowany po wojnie, jest dziś piękniejszym niż kiedykolwiek, milionowym, pełnym życia i rozmachu, przemysłowym miastem. Stolica Białorusi — Mińsk, był przez hi-

sterowców niemal starty z powierzchni ziemi. Gdy w początkach roku 1948 miałem możliwość odwiedzić Mińsk, pokazywano mi plany, jaki Mińsk będzie. Dziś plany te stały się rzeczywistością. Mińsk stał się półmilionowym miastem, rozbudowanym z dużym rozmachem, o pięknych rozległych placach i ulicach, dużym ośrodkiem przemysłu maszynowego, produkcji traktorów i samochodów, a także wielu zakładów przemysłu precyzyjnego jak np. fabryka zegarków i inne, dużym ośrodkiem uniwersyteckim i kulturalnym radzieckiej Białorusi.

Wielkich postępów w rozwoju przemysłu i rolnictwa dokonała również radziecka Gruzja. Malowniczo położona, piękna stolica Gruzji — Tbilisi, która właśnie w tym roku świętowała swoje 1500-lecie, jednocy w sobie prastarą historię z tętniącą życiem, nowoczesnością wielkiego miasta przemysłowego, ośrodka nauki i kultury.

Przebywając w Gruzji odwiedziliśmy miasto Rustawi. Jest to jedno z najmłodszych miast Związku Radzieckiego. Jeszcze 10 lat temu nad rzeką Kura, o 30 km od Tbilisi rozciągał się głuchy step i ruiny prastarego miasta, które przed 600 laty zostało zwrócone z ziemią przez hordy Tamerlana. Dziś na tym miejscu stoi wiel-

ki nowoczesny kombinat, produkujący surową koks, stal, posiadający walcownię rur stalowych. Obok zaś mieszczą się duże zakłady przemysłu chemicznego. Tam gdzie jeszcze kilka lat temu po gołym stepie hulał południowy wiatr, dziś stoi duże miasto — setki nowoczesnych domów mieszkalnych, szkoły, kluby, szpitale i ambulatoria.

W całym Kraju Rad wre wyjężona praca. Jej wyniki są równo jeśli chodzi o przemysł, jak i o rolnictwo — są często wręcz zdumiewające. Uwidacznia się one — w burzliwym wzroście produkcji przemysłowej i rolniczej, w wydatnym wzroście dochodu narodowego — na tej podstawie — we wzroście dochodów ludności ZSRR. Przekazuje uprawnien resortowych Ministerstw Radom Gospodarki Narodowej zbliżyło ośrodki zarządzania zarówno do republik i poszczególnych centrów jak i do przedsięwzięcia przemysłowych. Przyczyniło się to do rozwoju inicjatyw, ale i do zwiększonej odpowiedzialności terenu. Dyskutuje się obecnie w ZSRR sprawę przestawienia zarządów branżowych na rozrachunek gospodarczy. Ponadplanowe zyski przedsiębiorstw pozostają — po odliczeniu funduszy zakładowego — do dyspozycji republiki.

Realizuje się obecnie w Związku Radzieckim olbrzymi program inwestycji. Inwestycje w gospodarce narodowej na rok bieżący przekroczyły łączną sumę inwestycji wszystkich lat pierwszej i drugiej pięcioletki i będą większe o 11 procent od inwestycji w roku 1957.

Warto również wspomnieć o wielkich planach rozwoju przemysłu chemicznego, których realizacja przyniesie w wyniku znaczne zwiększenie bazy surowcowej i obniżenie kosztów własnych produkcji w wielu gałęziach przemysłu, a także znaczne zwiększenie produkcji artykułów dla potrzeb ludności.

Wielkiego rozmachu nabrało także budownictwo mieszkaniowe. W Związku Radzieckim sytuacja mieszkaniowa w miastach jest jeszcze — podobnie jak i u nas — niełatwa. Partia postawiła przed gospodarką narodową zadanie rozwiązania tego nabołatego problemu w ciągu najbliższych 10—12 lat. Już w tym roku ludność miejska otrzyma domy mieszkalne o łącznej powierzchni ponad 62 miliony metrów kwadratowych. W Moskwie i Kijowie, na Białorusi i w Gruzji widzi się wygodne, jasne domy mieszkalne budowane całymi osiedlami i nowymi dzielnicami — widzi się, z jakim rozmachem naród radziecki rozwiązuje problem mieszkaniowy.

Wielki skok naprzód obserwuje się w rolnictwie, od wrześniowego plenum KC KPZR w 1953 r., poprzez uchwały w 1955 r. o zmianie praktyki planowania produkcji rolnej, poprzez ubiegłoroczne uchwały o zniesieniu obowiązkowych dostaw z działek przyzgodowych oraz o sprzedaży maszyn kołchozom przez stacje maszynowo-tractorowe — oto ogromnej wagi zmiany, które odegrały wielką rolę i mają wielki wpływ na zwiększenie produkcji rolniczej i podnoszenie stopy życiowej ludności.

Kiedy partia w ubiegłym roku rzuciła hasło: osiągnąć taki poziom produkcji mięsa, mleka i masła na głowę ludności, jaki mają Stany Zjednoczone — ludzie radzieccy, a wraz z nimi cały świat, dzielili, że nie jest to puste hasło bez pokrycia. Stoją za nim ogromne przedsięwzięcia, stoją za nim takie fakty, jak zagospodarowanie ugorów Kazachstanu i kraju zauralskiego, jak nieustanna intensyfikacja rolnictwa. Przełom w hodowli osiągnięty został przez zdecydowane rozszerzenie bazy paszowej. Główną rolę odegrał w tym upowszechnienie uprawy kukurydzy, która, jak wiadomo, stanowi też podstawę gospodarki hodowlanej w takich krajach jak Stany Zjednoczone, Argentyna i inne. Już w tym roku globalna produkcja mleka w Związku Radzieckim osiągnęła poziom Stanów Zjednoczonych. W produkcji masła ZSRR w liczbach absolutnych zbliżył się do Ameryki. Skup zboża dał w tym roku około 3,5 miliarda pudów czyli o 1 miliard 300 milionów pudów więcej, niż w ciągu roku ubiegłego. Ziemiaków do dnia 1 października gospodarka wiejska sprzedała państwu 600 tys.

ton więcej, niż w tym samym okresie roku ubiegłego. Natomiast dzień 1 października zasilośniano 145 mln. ton kukurydzy, czyli o 57 mln. ton więcej, niż w roku ubiegłym.

W zakresie hodowli bydła rogatego od 1 października 1957 roku do 1 października roku bieżącego pogłowia bydła zwiększyło się o 3,5 miliona sztuk, w tym jeden milion krów. Pogłowie nierogacizny w tym samym czasie zwiększyło się o półtora miliona sztuk, a pogłowie owiec i kóz o 6 milionów 400 tys. sztuk.

Te niezwykle wprost postępy rolnictwa radzieckiego są dowodem, jak szybkie tempo wzrostu może osiągnąć gospodarka socjalistyczna w rolnictwie przy właściwej polityce gospodarczej.

Będąc na Ukrainie zwiedzi-

Ludzie radzieccy sami wywalczyli i wypracowali swoje osiągnięcia

Reakcyjna propaganda usiłuje pomniejszyć osiągnięcia Kraju Rad., głosi różne brednie o życiu narodu radzieckiego. Każdy, kto przebywa w Związku Radzieckim i uczciwie obserwuje jego życie, poznaje się z liczbami, łatwo wykaże cały fałsz i zakłamanie tej wrogiej propagandy. W ciągu ostatnich dwóch lat ludność zakupiła średnio rocznie przeszło dwa razy więcej towarów niż w roku 1940. W niektórych gałęziach przemysłu przechodzi się na skrócenie dnia pracy, do 7 godzin. Zwiększa się nieustannie dochód narodowy, np. w roku bieżącym roczny przyrost dochodu narodowego równa się całemu dochodowi Związku Radzieckiego z roku 1930. Umożliwia to stałe zwiększanie realnych płac robotnikom i dochodów chłopów w kołchozach. Wraz z rozwojem sił, wytwórczych Związku Radzieckiego i wydajności pracy rośnie i będzie rosła coraz szybciej stopa życiowa ludności.

Towarzysze radzieccy nie raz stwierdzali, że lata wojny i konieczność budowy od podstaw gospodarki narodowej zmuszały ich do wielu wyrzeczeń, ale obecnie nie ulega wątpliwości, że w ciągu niewielu już lat Związek Radziecki pokona najzamożniejsze kraje kapitalistyczne w zakresie poziomu życiowego ludno-

Zwycięstwo odniesie socjalizm

Wszędzie również gdzie byliśmy, obserwowaliśmy uderzającą jedność i głębokie zaufanie między narodem i jego partią. Kiedy w Leningradzie do tysięcy robotników stoczni przemawiał tow. Chruszczow — była to właśnie serdeczna rozmowa, prowadzona przez przywódcę partii z masami. Kiedy przebywaliśmy w zakładach pracy w Mińsku, czy Moskwie, uderzała nas powaga, z jaką człowiek radziecki odnosi się do problemów polityki międzynarodowej i wewnętrznej oraz wysokie poczucie własnej odpowiedzialności, własnego udziału w walce o lepsze życie narodów radzieckich, o pokój, o zwycięstwo komunizmu.

Wszystkie przytoczone fakty świadczą o ogromnym tempie rozwoju potężnej gospodarki radzieckiej, świadczą one o tym, jak wielką i niezmierzoną energią twórczą mas ludowych wyzwolił XX Zjazd Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego. Zjazd, który zapoczątkował nowy okres historyczny w rozwoju socjalizmu i międzynarodowego ruchu robotniczego.

Dotychczasowe sukcesy w rozbudowie sił wytwórczych w Związku Radzieckim, niebawem tempo i dynamika jego obecnego rozwoju, wielkie i śmiałe zamierzenia, które wysunął przed narodami radzieckimi partia komunistyczna na najbliższe lata — wszystko to dowodzi, wyższości ustroju socjalistycznego nad kapitalistycznym, wykazuje że w pokojowym współzawodnictwie

liśmy kołchoz „Komunist” we wsi Nikolskaja Bowszczagowka. W ciągu ostatnich kilku lat kołchoz ten osiągnął niezwykle szybki rozwój swej gospodarki. I tak w roku 1953 posiadał on 353 sztuki bydła i 310 sztuk trzody chlewnej. Obecnie liczy 1015 sztuk bydła i 1072 sztuki trzody chlewnej. W roku 1953 gospodarstwo wytwarzało 280 tys. litrów mleka, obecnie roczna produkcja mleka wynosi 995 tys. litrów. Globalna roczna produkcja mleka w przeliczeniu na jedną krowę wynosiła w 1953 roku — 1959 litrów, a w 1958 r. — wynosi 3.350 litrów. A nie jest to jakiś kołchoz wyjątkowy. Podobne tempo bujnego rozwoju wykazuje całe socjalistyczne rolnictwo radzieckie, czego dowodzą przytoczone już uprzednio cyfry.

ści, zapewni całemu narodowi rzeczywisty i coraz większy dobrobyt. I osiągnie to własną pracą, dzięki ustrojowi socjalistycznemu, dzięki służebnej polityce partii komunistycznej, dzięki entuzjizmowi pracy ludzi radzieckich nie, jak najbogatsze kraje imperialistyczne, które tuczyły się w ciągu wieków na grabież i bezprzykładnej nędzy innych narodów.

Ludzie radzieccy wywalczyli i wypracowali swe osiągnięcia sami.

W tej walce i pracy wychowywał się nowy człowiek — świadomy twórca nowego ustroju. Jest to człowiek jasno spoglądający w przyszłość, przepojony głęboką wiarą w siły nowego ustroju. Ludzie radzieccy widzą, że każdy dzień dzisiejszy jest lepszy od wczorajszego i wiedzą, że dzień jutrzejszy będzie lepszy od dzisiejszego. Sami są twórcami swego losu. Wysoki jest poziom kadry techników i inżynierów. Wysokie są kwalifikacje i poziom świadomości socjalistycznej robotników. Na każdym kroku rzuca się w oczy powszechny pęd do zdobywania wiedzy, podwyższania swych kwalifikacji, wszędzie panuje wysoka dyscyplina pracy oraz przemyślna i wciąż doskonała organizacja procesu produkcyjnego. Właśnie dlatego, że socjalizm wychował takich ludzi i stworzył taką organizację pracy — możliwy jest tak bujny rozwój jego sił twórczych, możliwe jest tak szybkie tempo jego wszechstronnego rozwoju.

dwóch systemów — zwycięstwo odniesie socjalizm.

W dniu 41-szej rocznicy rewolucji mieliśmy możliwość uczestniczyć w jej obchodzie w Moskwie. Było to naprawdę radosne święto, w czasie którego demonstrujące w barwnych pochodach masy pracujące mogły z dumą manifestować ogromny swój dorobek. Było to i nasze święto, święto wszystkich narodów, budujących socjalizm, święto nadziei całej ludzkości.

Towarzysze i Obywatele!

W czasie całej naszej wizyty nieustannie — na każdym kroku towarzyszyły nam serdeczne uczucia narodów radzieckich.

Uczuciami braterstwa przepełniona była cała nasza droga oraz wszystkie spotkania ze społeczeństwem radzieckim, z młodzieżą i klasą robotniczą Związku Radzieckiego. Wszędzie, gdzie tylko znaleźliśmy się, nie tylko przyjmowano nas po bratersku, nie tylko kierowano do nas jako do przedstawicieli narodu polskiego serdeczne słowa, ale również prozono naszą delegację o przekazanie gorących pozdrowień dla Polski Ludowej, dla narodu polskiego.

Przekazujemy te najlepsze uczucia i pozdrowienia od narodów radzieckich, od klasy robotniczej Związku Radzieckiego —

kiego — narodowi polskiemu i polskiej klasie robotniczej.

Przekazujemy młodzieży polskiej, młodym robotnikom, studentom i harcerzom pozdrowienia od młodzieży radzieckiej, od radzieckich studentów i pionierów. Przyjmowali nas oni radośnie, z urzekającą wprost serdecznością.

Przyjaźń narodów Związku Radzieckiego do narodu polskiego, to najcenniejsza wartość, której naród polski winien strzec, jak oka w głowie. Na fundamencie tej przyjaźni opiera się bezpieczeństwo naszych granic, niepodległość i suwerenność państwa polskiego.

Związek Radziecki niczego nie chce od Polski Ludowej, prócz dobrych, prawdziwie braterskich stosunków wzajemnej przyjaźni. Polska natomiast potrzebuje i potrzebować będzie oparcia i pomocy od swego potężnego sąsiada, który jest i pragnie być jej wiernym przyjacielem w każdej sytuacji. I niczym lepiej, niż pewnie nie może naród polski zabezpieczyć swoją przyszłość, jasnej perspektywy rozwoju i siły naszej Ojczyzny — Polski Ludowej — jak szczerym odwzajemnieniem się serdecznymi, braterskimi uczuciami przyjaźni dla narodu radzieckiego. Niech ta prosta, głęboka i wielka prawda zawiadnie rozumem i sercem wszystkich Polaków, wszystkich ludzi pracy, całego naszego narodu. Ta prawda leżeć będzie zawsze u podstaw polityki naszej partii.

Towarzysze!

Delegacja nasza zaprosiła tow. Chruszczowa wraz z innymi działaczami kierowniczymi partii i państwa radzieckiego, aby odwiedzili nasz kraj. Zaproszenie nasze zostało z zadowoleniem przyjęte.

Przywitamy towarzyszy radzieckich w Polsce tak, jak wita się najlepszych przyjaciół i braci, ludzi, z którymi nie nas nie dzieli, a wszystko łączy — wspólna walka i praca, wspólny cel: SOCJALIZM I POKÓJ.

Rezultaty naszej wizyty ujęte zostały w wspólnym polsko-radzieckim oświadczeniu, które zostało podane do publicznej wiadomości.

Jesteśmy głęboko przeświadczeni, że nasza wizyta przyjaźni dobrze przysłużyła się sprawie naszego narodu, wzmocniła więzy łączące Polskę ze Związkiem Radzieckim, wzmocniła cały nasz obóz socjalistyczny, oddała dobrą przysługę sprawie socjalizmu i pokoju.

Pozwólcie Towarzysze i Obywatele, że zakończę swoje sprawozdanie składane w imieniu całej delegacji słowami, które słyszeliśmy na całej, długiej trasie naszej podróży, słowami, które padały z setek tysięcy ust ludzi radzieckich:

NIECH ŻYJE WIECZYSTA, BRATERSKA PRZYJAŹN MIĘDZY NARODEM POLSKIM A NARODAMI RADZIECKIMI, MIĘDZY POLSKĄ RZECZĄPOSPOLITĄ LUDOWĄ A ZWIĄZKIEM SOCJALISTYCZNYCH REPUBLIK RADZIECKICH.



10 bm. otwarta została w Warszawie wystawa „Rembrandt-remonty i fotografie”, zorganizowana przez Muzeum Louvre i Muzeum Narodowe. Obrazuje ona najnowsze metody badań stosowane obecnie we wszystkich większych muzeach świata, co pozwala na dokładniejsze i bardziej wnikliwie poznanie tajemnic warsztatowych dawnych mistrzów.
Na zdjęciu: Fragment wystawy.

Fot. CAF — Uchymiak

Sprawa 20 milionów zł

(Od warszawskiego przedstawiciela „Głosu“)

W roku bieżącym województwo poznańskie otrzymało prawie 31 milionów złotych z tak zwanego funduszu interwencyjnego. Fundusz ten, powołany do życia na fali październikowych przemian 1956 roku, jako odpowiedź kierownictwa rządu na apele i skargi zaniebanych, podupadłych gospodarczo miast, miasteczek i powiatów — ma pomóc finansowo w aktywizacji owych terenów i stworzyć nowe źródła zarobku dla poszukujących pracy ludzi.

Kiedy przyszło do składania wniosków o pieniądze — każdy, kto tylko miał coś do powiedzenia w tej sprawie — wojował ile siły, o jak największą kwotę. Wojowały zastępy kierowników produkcji i głównych księgowych, wojowali dyrektory fabryk, przedsiębiorstw i zrzeszeń gospodarczych, wojowała terenowa władza.

A kiedy pieniądze już były na stole — wtedy dopiero zaczął się dramat, albo, jak kto woli — komedia. Jeden, drugi, dziesiąty z rzeczników społecznego interesu — mimo najszerszej chęci — nie mógł, a może nie umiał — zużyć przydzielonego bogactwa. Mijały miesiące (mijają nadal), za parę już grudzień i koniec roku się zbliża, a fundusz jak stał tak stoi kością w wąskim gardle terenowej gospodarki.

Jedną czwartą przedsiębiorstw, którym przyznano i wypłacono kwoty z funduszu interwencyjnego przypada — do końca września nie wykorzystano ani grosza. Zakłady przemysłowe terenowe w Słupcy otrzymały pół miliona, a nie wydały do niedawna nic. Spółdzielni „Latex” w Nowym Tomyszu dano 595 tysięcy — rezultat, ten sam. Spółdzielnię „Włókniarz” w Sremie uraczono 210 tysiącami, ale, jak na razie — z jawnym skutkiem. Jarocin-skie Zakłady Terenowe Przemysłu Materiałów Budowlanych dostały 495 tysięcy — i znowu kłopot!

Są oczywiście i takie przedsiębiorstwa, które coś zrobiły w tej ciekawej próbie sił i zamiarów. Tak np. Spółdzielnia „Postęp” w Szamotułach w ciągu trzech kwartałów wykorzystowała 75 tys. złotych z otrzymanych 700 tysięcy, a Zakłady Przemysłu Terenowego w Gnieźnie — 136 tys. zł z przeznaczonych 614 tysięcy. A całe województwo poznańskie, które zwykle nie lubi wlec się w ogień spraw i wyników — tym razem, w wykorzystaniu funduszu interwencyjnego (jedna trzecia rocznego przydziału) — dało się wyprzedzić przez wszystkie niemal województwa, z wyjątkiem koszalińskiego, łódzkiego i olsztyńskiego, które nawiadocznego mają jeszcze węższe gardła w terenowej gospodarce, albo jeszcze mniej szcze- ścia do własnych ludzi na niektórych stanowiskach w tej gospodarce.

— Zawsza dochodzą opinie, że główną trudnością w spraw- nym uruchamianiu kredytów

z funduszu interwencyjnego — jest trudność w otrzymaniu dokumentacji technicznej na rozbudowę stanowisk pracy. W Polsce, w kraju, w którym istnieje bodaj kilka tysięcy biur projektowych!

Pewna część zakładów, które korzystały z funduszu — potrafiła sobie jakoś poradzić. Sremskie Zakłady Przemysłu Terenowego na przykład wydały już w tym roku około 1,8 miliona złotych oraz przeszkoliły i zatrudniły dodatkowo 73 pracowników, w tym 70 kobiet. Podobnie Przetwórnia Owocowa WZGS w Nowym Tomyszu zdążyła zatrudnić 92 osoby w tym 70 kobiet, korzystając z przyznan- nych kwot funduszu interwen- cyjnego. A nie sądzę, aby te i podobne zakłady dyspono- wały kadrą własnych projek- tantów.

Biura Projektowe — to za- pewne cząstka prawdy o losie nie wykorzystanej inicjatywy i o drogach, którymi chadza klasyczny paradoks naszej eko- nomiki. Inne cząstki tej praw- dy trzeba dopiero odszukać i złożyć razem, by móc napisać solidną receptę...

Karol RZEMIENIECKI

Na podbój Czechosłowacji

Ulubieniec najmłodszych mi- łosników sceny Poznania Te- atr „Marcinek” wyjeżdża w najbliższą niedzielę wieczorem do Pragi i Libercy. Wyjeżdża ją aktorzy, obsługa technicz- na, no i około 100 lalek. Ze- spół wystąpi kilka razy w Pradze z przedstawieniami „Koziołka-Matojka” Makuszy- skiego w przeróbce Ostrows- kiej i opracowaniu artystycz- nym Piekarskiej oraz „Balla- dy” Mickiewicza w opracowa- niu Piekarskiej. 21 listopada „Marcinek” wyjedzie do Li- berca, gdzie w sali goszczącej niedawno w Poznaniu Tea- tru Kraska Loutkova Scena wystawi „Koziołka-Matojka” i „Ballady”.

W Pradze odbędzie się w Pol- skim Ośrodku Informacyj- nym na Placu Wacława wysta- wa dorobku artystycznego „Marcinka”, na której poka- zane zostaną lalki Ireny Pi- kiel, plakat artystyczny Ireny Jarzyńskiej oraz fotografie ar- tystyczne Grażyny Wyszymir- skiej.

Właśnie przygotowania do tego wyjazdu nie pozwoliły „Marcinkowi” urządzić imie- nin dla swoich przyjaciół. Miejmy nadzieję, że po powro- cie z Czechosłowacji, gdzie „Marcinek” zabawi 8 dni, za- prosi on swoich młodych wiel-

„Śladem Chopina”

Na międzynarodowym konkursie filmów turystycznych i folklor- stycznych w Brukseli zaszczytne wyróżnienie zdobył kolorowy film polski „Śladem Chopina”. Film ten zrealizowała spółdzielnia usług ar- tystycznych „Filmia”, autorem zaś scenariusza jest Jarosław Sobie- szkański.

Ciekawi nas bardzo, kiedy „Śla- dem Chopina” ujrzymy na na- szych ekranach.

DO CZYNNU!

Uchwały XII Plenum KC PZPR ustaliły wytyczne rozwoju gospodarki narodo- wej w latach 1960—1965, po- stawiały konkretne zadania w dziedzinie przemysłu, rolnic- twa, budownictwa, handlu i w innych gałęziach naszej ekono- miki. Zadania te są niełatwe. Już chociażby tylko przewidy- wany wzrost produkcji o 50 proc. będzie wymagał dużych wysiłków, zwłaszcza że wzrost ten trzeba będzie osiągnąć przy minimalnym nakładzie in- westycyjnym i zwiększeniu za- opatrzenia surowcowego oraz przy nie zwiększonej obsadzie kadrowej. Gdybyśmy bowiem chcieli wykonać postawione przed nami zadania, rozbudo- wując poważnie moce produk- cyjne, zwiększając obsadę za- kładów przemysłowych i zuży- wając więcej surowców, nie wygospodarowalibyśmy więk- szych zysków i nie moglibyśmy spełnić drugiego podstawowe- go zadania postawionego przez Plenum — podniesienia stopy życiowej mas pracujących.

Istnieje więc jedyna droga. Trzeba ujawnić i wykorzystać wszystkie znajdujące się w przemyśle rezerwy produkcyj- ne drogą przeanalizowania i ulepszenia: organizacji pracy, zużycia surowców i materia- łów, drogą poprawy procesów produkcyjnych i zastosowania nowych, wydajniejszych i os-zczędniejszych metod pracy.

Tym wszystkim celom ma służyć ogólnonarodowa dys- kusja, jaka już rozpoczyna się

Wystawa „Książka polska o Litwie”

Koło Przyjaciół Litwy przy TPZR zorganizowało interesującą wystawę w Bibliotece Głównej UAM pt. „Książka polska o Lit- wie”.

Okazuje się, że biblioteki poznańskie posiadają dość pokaźną ilość dzieł, odnoszących się do Li- twy etnicznej Wielkiego Księstwa Litewskiego i Litwy Radzieckiej. Wydobyte dzieła z bibliotek: Uni- wersyteckiej, Tow. Przyjaciół Nauk i prywatnych księgozbi- orów dają szeroki pogląd na pracę naukowców polskich. Spora pozy- cję zajmują książki drukowane w Poznaniu w XIX w. i w ostatnich latach powojennych. Zwraca m. in. uwagę, że nie gdzieś indziej a w Poznaniu wydane zostały dwie li- tewskie prace lingwistyczne: Gramatyka języka litewskiego „Gło- sownia” Mikołaja Aklewiecowa z XIX w. i obecne dwa tomy „Gra- matyki języka litewskiego” prof. dr. J. Otrębskiego. (th)

bicieli na spóźnione uroczy- stości imieninowe. Na razie w tajemnicy zdradzimy, że po swoim przyjeździe „Marcin- nek” zafunduje premierę „Ge- gorka” i „Niezwyczajnego wyści- gu”.

Sympatycznemu „Marcinko- wi” życzymy wielu sukcesów. (mf)

Szyb „Czarnego Pstrąga” otwarty

Czynny jest już szyb „Czar- nego Pstrąga”, który umożliwi szerokim rzeszom turystów zwiedzanie podziemi Tarnogór- skich. Zwiedzanie podziemnej sztolni odbywa się w grupach po 50 osób w specjalnie do te- go przygotowanych łodziach. (TAP)

„Sztafetę oszczędnych” przejęła szkoła nr. 11

Ogłoszony w nowym roku szkol- nym 1958/59 konkurs dla szkol- nych oszczędnych pod hasłem „Sza- feta Oszczędnych” ma już pierw- szego zwycięzcę. Już bowiem w tym roku szkolnym Szkoła Pod- stawowa nr 11 w Poznaniu zdoła- ła jako pierwsza patać „Szta- fety Oszczędnych” za wyniki, o- siągnięte w październiku br. Opie- kunką Szkolnej Kasy Oszczędności jest od szeregu lat Izabela Graj- kowa. Uroczyste wręczenie pa- teczki nastąpi w przyszłym tygod- niu.

Ponadto 5 przodujących szkół otrzymało jako wyróżnienie odznakę z godłem SKO. Są to szkoły pod- stawowe w Wielichowie, pow. Ko- ścian, Kowalewie, pow. Pleszew, Opatówku, pow. Kalisz i Skapem, pow. Słupca oraz Technikum Ko- lejowe w Poznaniu. (V)

wokół tej ustalonej na XII Plenum, a niepoślednią rolę w tej dyskusji mają do odegra- nia gospodarze naszych zakła- dów przemysłowych — robot- nicy, inżynierowie i pracow- nicy wszystkich komórek admini- stracyjnych, zarządzających przemysłem. Aby ułatwić dys- kusję w zakresie produkcji, u- porządkować ją, ująć w odpo- wiednie ramy, wydany został okólnik Prezesa Rady Mini- strów, skierowany do wszyst- kich organów administracji gospodarczej. Okólnik ten za- leca:

— Aktywnie włączyć się do dyskusji i dostarczyć na czas organizacjom i instancjom par- tyjnym, związkom zawodo- wym, dyrekcjom przedsię- biorstw i samorządom robot- niczym właściwie przygotowa- ne materiały dotyczące głów- nych zadań planowych dla za- kładów pracy na lata 1959—65, zadań planowych na rok 1959 oraz niezbędnych wskaźników technicznych i ekonomicznych z zakresu produkcji i ekono- miki zakładu.

— Dopomóc w ujawnianiu re- zerv istniejących w gospodar- ce narodowej i przyczynić się w wyniku dyskusji do powię- kszenia zadań produkcyjnych, do poprawy wskaźników tech- nicznych i ekonomicznych, przewidzianych na lata 1959—1965 w wytycznych XII Ple- num KC PZPR.

Mając na uwadze krótkie terminy, jakie pozostają dla przeprowadzenia i opracowa- nia wyników w przedzjazd- owej dyskusji, ustala się na- stępujące zadania w zakresie organizacji dyskusji przez mi- nisterstwa, centralne urzędy, zjednoczenia, centralne zarzą- dy, przedsiębiorstwa oraz in- stytucje, takie, jak instytuty naukowe, biura projektowe, konstrukcyjne itp.:

▲ W terminie do dnia 15 li- stopada 1958 r. kolegia w mi- nisterstwach z udziałem dyre-ktorów zjednoczeń (central- nych zarządów), prezydiów za- rządów głównych związków zawodowych i przedstawicieli Naczelnej Organizacji Techni- cznej omówią i zatwierdzą plan pracy, obejmujący usta- lenie trybu i terminarza opra- cowania materiałów, zestawień wskaźników, organizacji nar- rad branżowych i innych nar- rad.

▲ W terminie do dnia 1 grudnia 1958 r. przedsiębior- stwa powinny otrzymać pod- stawowe dane niezbędne dla podjęcia dyskusji nad zadaniami na lata 1959—1960 oraz na lata 1960—1965.

▲ Do dnia 10 grudnia 1958 r. należy przekazać przedsię- biorstwom, w razie potrzeby, dodatkowe materiały, które mogą wpłynąć na prawidłow- y przebieg dyskusji.

▲ Do dnia 15 grudnia 1958 r. powinny odbyć się branżo- we narady poświęcone dysku- sji z udziałem specjalistów, przedstawicieli aktywów partyj- nego, związkowego oraz za- kładów pracy i samorządów robotniczych itp. nad kierun- kami rozwoju produkcji, wpro- wadzenia postępu techniczne- go, obniżenia kosztów inwest-ycji, zmniejszenia zużycia materiałów itd.

▲ Do dnia 15 grudnia 1959 r. ministerstwa i centralne ur-zędy winny przedłożyć Pre- zesowi Rady Ministrów i Kom- isji Planowania przy Radzie Ministrów wyniki dyskusji, do-tyczące danych, które mogą wpłynąć na zmianę założeń za- wartych w wytycznych do o- pracowania planu rozwoju go- spodarki w latach 1959—1965.

Od otrzymania tego terminu uzależnione jest, czy Rząd bę- dzie mógł przeanalizować przedstawione omówienia i po- stulaty jeszcze przed Zjazdem Partii i wystąpić na Zjeździe z konkretnymi wnioskami. Wówczas dopiero będzie moż- na uznać, że uchwały III Zjaz- du Partii w zakresie produk- cji i podniesienia stopy życia- wej wypracowali sami robo- tnicy i że są one całkowicie realne i uzasadnione.

W dyskusji, która rozpocznie się w przemyśle już za kilka dni, nie wolno zapominać o czynie Zjazdowym. Czyn ten

nie powinien być jednorazo- wym zrywem, którego paro- miesięczne rezultaty oblicza- ły się kiedyś we wskaźnikach nie- zawsze odzwierciedlających re- alną wartość tego czynu. Rze- telna dyskusja i wnikliwa ana- liza możliwości ujawnienia i wykorzystania rezerw produk- cyjnych, już sama przez się będzie czynem trwałym, któ- ry niejednokrotnie będzie mo- żna po zakończeniu nowej pię- cioletki przeliczyć na miliony.

A więc do czynu! Do dysku- sji przedzjazdowej, do ujawnie- nia rezerw w imię wzrostu siły- wy naszego kraju i poprawy warunków życia całego naro- du.

Franciszek NAPRAWA

W 40 rocznicę Zw. Pracowników Rolnych

W marcu przyszłego roku przy- pada 40 rocznica istnienia Związku Zawodowego Pracowników Rol- nych. Z okazji tej Zarząd Okręgu w Poznaniu zamierza wydać książ- kę ilustrującą udział chłopów w Powstaniu Wielkopolskim 1918/19. Opracuje ją prof. Władysław Ro- gala, autor książki pt. „Skłace z życia robotników rolnych Wielko- polski w latach 1919—1937”. (V)



Fot. K. Przychodzki

Dr Jerzy Młodziejowski

Notatki długopisem (53)

Przed niedawnym cza- sem wróciłem z Brna- morawskiego, gdzie ucze- stniczył w Międzynarodo- wym Kongresie ku czci Ja- naczka, znakomitego kom-pozytora czeskiego, który zmarł przed 30 laty. Opra- dy trwały 8 dni. Nie tu- miejsze na zdawanie spra- wy z ich przebiegu. Inne- rzeczy zainteresują — jak- sądzę — wielkopolskich- czytelników. Otóż Brno- jest stolicą Moraw — sze- rokiej doliny pomiędzy tań- cującym Karpat i Sudetów. Jakby kraina przejściowa- między Czechami, a Słowa- cją. Wytworzył się tam z bie- giem stuleci jakiś „se- paracjonizm”. Morawy pod- względem kulturalnym lu- bia same stanowić o sobie. Cieszą się, że właśnie w ich- granicach urodził się w- w beskidzkich Hukawaldach- Leosz Janacek, zaś w- nieco bardziej ku południ- wi położonej Policzce — Bohuslav Martinu, świato- wej sławy współczesny- kompozytor czeski.

Nad pięknie położonym- Brnem panuje z wysokie- go wzgórza dawna twier- dza Szpilberk, jakże znana- z austriackich czasów, gdy- była straszliwym więzie- niem dla „politycznych”. I- lusz Polaków traciło tam- zdrowie i nerwy! Dziś Szpil- berk jest obiektem wojsko- wym, ale wolno wokoło- niego spacerować po pie- knie utrzymanym parku z- mnóstwem przecinających- się ścieżek. Widok z góry- na miasto nadzwyczajny.

Podczas trwania kongre- su zostałem zaproszony do- Telewizji w Morawskiej- Ostrawie, by w czasie- dwóch przerw w transmis- sji opery Janaczka „Jenu- fa” wygłosić do telewi- dzów pogadankę w czeskim- języku. Wycieczka moja- ułata się znakomicie. Prze- jechałem w pogodny dzień- ca/e Morawy od południa- aż ku polskiej granicy. Wi- działem sławne pole bitwy- pod Austerlitz (dziś Slav- kov) gdzie Napoleon w ro- ku 1805 „pobiedził” dwóch

Red. Trzcński z Buffallo zamierza podpisać kontrakt z „Miss Polonia”

Miłym i niespodziewanym- gościem na Jubileuszowej Wy- stawie Filatelistycznej „Po- znań 1958” w Poznaniu był- gość z dalekiej Ameryki, red- Jan Trzcński z Buffallo w sta- nie Nowy Jork. Urodzony w- Ameryce, a mówiący najczyst- szą polszczyzną, gość dzieli- się z nami swymi wspomnieniami- i wrażeniami z podróży do- Pol- ski, którą odwiedza już piąty- raz.

Red. Trzcński jest przedsta- wicielem polskiego pisma- „Związkowiec” w Toronto- (Kanada) na obszar Stanów- Zjednoczonych oraz korespon- dentem szeregu innych pism- polskich, członkiem Związku- Dziennikarzy Amerykańskich. Warto dodać, że nasz gość z- Buffallo, pochodzący ze znanej- ze swej walki o polskość ro- dziny, jest współorganizatorem- tworzącej się w 1941 r. pol- skiej armii pod dowództwem- gen. Bronisława Duchy oraz- jej pierwszym ochotnikiem, jak- również — w 1948 r. — zało- zycielem 208 placówek banku- PKO w Kanadzie.

Jan Trzcński przybył do Polski- 5 bm. na pokładzie „Batorego”,- który nazywa „statkiem nr 1 na- świecie”. Celem jego pobytu w- Polsce, który potrwa do 15 gru- dnia br., jest nawiązanie kontak- tu z tegoroczną „Miss Polonia” — Zu- zanną Cembrowską z Warszawy. Zamierza on podpisać z nią- kontrakt na nakręcenie w Polsce- filmu i na występy w Ameryce, jak- również przeprowadzić w War- szawie rozmowy celem zorganizo- wania zespołu wokalnego, który- występowałby w ośrodkach Polonii- amerykańskiej.

Zwiedzając wystawę filate- listyczną w Poznaniu, red. Trzcński — jako filatelista i- członek polskiego związku fi- latelistycznego w Buffallo — ocenił ją bardzo wysoko pod- względem organizacji technicz- nej i wartości zbiorów. (V)

cesarzów: rosyjskiego Ale- ksandra i austriackiego- Franciszka. Przejeżdżałem- przez Ołomuńiec, gdzie w- XVI stuleciu przebywał- Wacław Górecki, autor- pierwszej bodaj drukowa- nej mapy Polski. Dla te- goż Ołomuńca Beethoven- komponował swą „Missa so- lemni” ale spóźnił się z- dokonaniem partytury o- dwa lata w stosunku do- wyznaczonego mu terminu. Okazuje się, że i wielcy- mistrzowie również nie li- czą się z czasem, gdy duch- do nich przemawia.

Obrazy kongresowe- odbywały się w „Auditorium- maximum” Akademii Woj- skowej. Wieczory mieliśmy- zajęcie operami i koncerta- mi. Jestem chyba jedyny- z Polaków, który słyszał- proz sławne „Jenufy”- jeszcze i pozostałych osem- jego — Janaczka — oper. W tym rzędzie „Los” — dzieło dotąd nigdy nie wy- stawione i jako światowa- prapremiera — poka- zano nam podczas kongre- su. Na specjalnej wysta- wie z radością widziałem- gablotę, poświęconą „Jenu- fie” w Polsce. Premiera- odbyła się w okresie mię- dzywojennym w Pozna- niu. Śpiewała niezapomnia- na Zofia Fedyczkowska, a- z dziś jeszcze działających- u nas artystów Radzisław- Peter, o czym wszyscy- zwiedzający wystawę mo- gli się przekonać z repro- dukcją poznańskiego afi- sza. Gdy na zakończenie- kongresu miałem odczyt- w języku czeskim o muzyce- Janaczka w Polsce, gdy- nas zawieziono w Ostraw- skie Beskidy do wioski, w- której się Janacek uro- dził, gdy wczesnym popo- łudniem wędrowałem sa- motnie po stokach zamko- wego wzgórza wśród jes- zcze mocno gałęzi trzymają- cych się liści bukowych — czulem wyraźnie, że dzieło- Leosza Janaczka z malej- wioski morawskiej istotnie- powędrowało na cały kultu- ralny świat i przysporzy- ło Czechosłowacji zasłu- zonej i powszechnej sławy.

Praca

Samodzielny pomoceń piekarski potrzebny. Adres: skazę Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33149g.

Pomoc domowa dochodząca, do jednego dziecka potrzebna. Górnik, Poznań, Gwardii Ludowej 17 m. 25, od godz. 17-20. 33705g

Pomoc domowa potrzebna. Poznań, Bułgarska 44. 33722g

Stróż nocny potrzebny. Zgłoszenia godz. 13 do 16. Zespół Hodowlany, Poznań, Ostrowska 99. 33738g

Prania, sprzątania poszukuję. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33740g.

Samotny starszy szwajcer z 25-letnią praktyką szuka pracy najchętniej w polskim. Adres: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 33774g.

Przyjme retusz. Poznań, św. Józefa 6 m. 9. 33783g

Potrzebna pomoc domowa. Pracownia Bielizny, Poznań, Dąbrowskiego 35/37, tel. 524-25. 33788g

Fryzjerka dobra siła potrzebna zaraz. Poznań, Armii Czerwonej 60. 33798g

Ucznia ślusarskiego przyjmie warsztat mechaniczny. Poznań, Polna 29. 33810g

Przyjme zaraz wykwalifikowaną dziewczynkę na maszynę „Buscha”. Koncesjonowany Zakład Dzielnicowy. Poznań, ul. Orzeszkowej 18 m. 1. 33825g

Ucznia w naukę stolarską przyjmie. Stolarnia Zygarskiego Ludwik, Poznań, ul. Polska 50. 33827g

Pomoceń fryzjerski zaraz potrzebny. Poznań, Kościelna 4. 33839g

Ucznia krawieckiego przyjmie. Krawiectwo wojskowe i cywilne, Poznań, ul. Jackowskiego 21 m. 8. 33845g

Przedstawiciela na konfekcję poszukuję. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33851g.

Krawiec - krawcowa samodzielnie potrzebni. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33852g.

Inteligentna starsza pani samotna, znająca doskonałą kuchnię, szczie, zajmie się samodzielnym gospodarstwem domowym. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33853g.

Osoba na 3 godz. rano do odprowadzenia dzieci do przedszkola potrzebna. Po kój służbowy. Warunki do omówienia. Adres: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33868g.

Uczeń i czeladnik piekarski potrzebni zaraz. Zdzisław Szlag, Stęszew, ulica Koscińskiego 10. 33668g

Pomoc domowa do malżenia stwa z dzieckiem na kilka godzin dziennie potrzebna. Poznań-Marlewo, ulica Skawińska 31. 33900g

Krawiec przyjmie w dom szycie miarowej konfekcji. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33914g.

Odbytem służbę wojskową, poszukuję nauki w zawodzie elektryka instalatora. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33920g.

Stolarza na meble przyjmie. Stolarnia, Poznań, Jeżycka 24. 33942g

Paniakena lub gospoia umiejąca gotować potrzebna. Poznań, Czerwonej Armii 34, sklep galanterii. 33961g

Uczeń krawiecki potrzebny. Poznań, Głogowska 175 m. 14. 33983g

Kto da b. uczniemu ren cisie pracę (umysłową, wzgl. lekką fizyczną) do 5 godzin dziennie. Wiek średni. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33988g.

Gospoia poszukuje posady do 2 osób na wsi lub w mieście. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33999g.

Repararka dobra siła potrzebna zaraz (również praca w domu). Warunki dobre. Adres: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 34053g.

Poszukuje pomocy domowej na stałe zaraz. Poznań, Inżynierska 8 m. 4. 34017g

Dam płaszcze damskie do szycia w domu dobremu krawcowi (praca stała). Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 34084g.

Gospoia do 2 osób potrzebna. Warunki bardzo dobre. Informacje: Sklep płaszczy, Poznań, Czerwonej Armii 8. 34052g

Poszukuje pracy w Poznaniu, w rachunkowości, dziale finansowym, registraturze, magazynie, portierni. Znam wszelkie prace biurowe, bibliotekarskie, sprawy podatkowe. Oferty do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 34098g.

Nauka

Korespondencyjne kursy księgowości. Informacje: Poznań 2, skrytka 1111. 23942g

Stenografii w-g nowego jednolitego systemu stenografii polskiej uczy Stowarzyszenie Stenografów i Maszynistów PRL. Poznań, ul. Chelmońskiego 7. Tel. 653-11. 33692g

Prof. matematyki udzieli lekcji (liceum i technikum). Poznań, Szamarzewskiego 16 m. 6. 33869g

Kto może udzielić korepetycji z matematyki i księgowości na poziomie szkoły średniej. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33737g.

Kto udzieli korepetycji z matematyki wyższej. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33924g.

Mgr matematyki udziela korepetycji. Poznań, tel. 516-30. 33990g

Kupno

Bramę żelazną art. wykonaną, szerokość 3 m, z furtką 1 m w jakimkolwiek stanie kupię. Wiadomość: Puszczykowo, ul. Szkolna 3. 32858g

Szlify do wałków kupię lub wypożyczę za dobrym wynagrodzeniem. Poznań, Żeromskiego 7 (warsztat), tel. 698-32. 33725g

Kupimy małą szlify, wiertarkę i spawarkę, Zespół Plastyków, Poznań, Stary Rynek 81. 33941g

Snopowizację konną kupię. Oferty z podaniem ceny, typu, koła, ilości zębów. Zygmunt Goraj, Poznań, ul. Garbary 61 m. 5. 33945g

Skupię psi tłuszcz. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33952g.

Kury rasowe i gospodarskie skupię każdą ilość. Ceny do uzgodnienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 34062g.

Zbiór znaczków kupię. Zgłoszenia: Poznań, Dąbrowskiego 66 m. 4 (piątki, po południu). 34033g

Kury leghorn wczesne tegoroczne kupię. Nowe Drezenko k. Krzyża, ul. 1 Maja 14. 36398g

Sprzedż

Cegły białe, pełne, format normalny kl. I, krede szlamowa, kity, gipsy poleca: Hurtowa sprzedaż Materiałów Budowlanych, M. Rzecki, Bydgoszcz, ul. Em. Piłsudskiego 20. K6969

Sprzedam korzystnie norki standard, pastele, techn. rzo-freki. Poznań, Świerczewskiego 12. 33175g

Tehorze trójka 1.800, — z klatki tania sprzedam. Tritt, Poznań, Szamarzewskiego 56 m. 10. 33510g

Sprzedam tehoro-freki i chemiki syryjskie do hodowli. Sieraków, Wroniecka 8. 33627g

Samochód (Skoda) sprzedam. Poznań-Główna, Gnieźnieńska 1 m. 8. 33628g

Kapelusze damskie poleca „Magda”. Poznań, Al. Marcinkowskiego 19 (w bramie). 33712g

Wózek koszykowy autko sprzedam tania w dobrym stanie. Poznań, Warzyńska 7 m. 24. 33591g

Dachowczarki 470 form dwufalcowa i 300 form dwufalcowa bez dachówek czarki do wyrobu dachówek cementowych. Sprzedam. Pucki, Wrocław, ul. Wierzyńskiego 33 m. 2. K7091

Heblarki grubościłowe marki „Kierhorn” kompletna z nowoczesnym silnikiem — sprzedam. Szczecin, tel. 34-101. K7100

Blam brązowy farbowany, nowy sprzedam. Poznań, Gwardii Ludowej 41a m. 26. 33412g

Pradnice do galvanizacji 0-8 V 150-200 Amp. z tablicą — woltomierzem i regulatorem napięcia sprzedam. Poznań, Długa 12, od godz. 13-16 (podw. warsztat). 33996g

Eleganckie palto damskie wzgl. męskie czarne zimowe, króć angielski z najlepszego materiału zagrancznego na wyższą figurę sprzedam. Poznań, Kwiatowa 5 m. 5. 33899g

Sprzedam samochód osobowy DKW 10 na 16-kach w b. dobrym stanie. Września, ul. Dzieci Wrzesińskich 3 (sklep). 36400p

Sprzedam 2 motory na ropę „Junkers” 12 KM po remoncie z częściami z pasowymi: „Hansa” 24 KM, 2-cylindrowy w bardzo dobrym stanie. Feliks Zwierchowski, Kąkol, pow. Leszno Wilko. 36101p

Sprzedam motocykl marki DKW 125 cm. Poznań, Biedrzyckiego 20 m. 4. 33671g

Sprzedam motocykl „Jawa” 250 cm na 16-kach. Poznań, Findera 37 m. 6. 33674g

Sprzedam wózek 4-kołowy na gumach. Poznań, Findera 37 m. 6. 33673g

Stolarska maszyna uniwersalna frezownia, piła tarczowa, szlify i wózek do rżnięcia, nowa na sprzedaż. Tyrchan, Poznań, Garbary 54. 33677g

Sprzedam okazynie grzejnik do centralnego ogrzewania oraz pralkę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33682g.

Ładny wózek dziecięcy jak nowy tania sprzedam. Poznań, Dolna Wilda 34 m. 1. 33697g

Tokarnię niemiecką przymkowaną silną z motorem okazynie sprzedam. Poznań-Debiec, Chmielna 4 (boczna Szczepana). 33698g

Wózek głęboki koszykowy tania sprzedam. Poznań, Kanałowa 3/4 m. 2. 33699g

Maszynę szewską kołkową „Frobana” okazynie sprzedam. Poznań, Ślusarska, Dominikańska 2. 33703g

Sprzedam nowe oficerki nr 42/4 firmy Nidziński oraz bryczesy. Poznań, Krasieńskiego 7, po godz. 16. 33704g

Sprzedam motocykl jak nowy Jawa-Sport 175 cm na 18-kach (najnowszy typ). Poznań, ul. Głogowska 404 (warsztat), 4 przyznanie autobusem z Górczyna. 33708g

Piec elektryczny z piekarnikiem „Siemens” sprzedam. Poznań, Dzierżyńskiego 166 m. 17. 33709g

Motocykle: Jawa 250, Junak 350 nowe sprzedam. Poznań, Dąbrowskiego 79 m. 24 (w podwórzu). 33721g

Sprzedam kompletne o przyrządowanie na chłodnię artykuły. Zbyt zapewniony. Poznań, Żeromskiego 7 (warsztat). 33726g

Silnik do roweru, węgierski zegarek ręczny. Atlanty sprzedam. Poznań, Poznańska 19 m. 10 (od godziny 18-20). 33730g

Sprzedam siatki parkanowe i rynnny okapowe. Wilniński, Poznań, Promienista 26a. 33733g

Sprzedam akordeon 80-basowy Weltmeister, pianino do ćwiczeń, 2.500 zł, piec kaskowy kuchenny mało używany 1.100 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33734g

Altane nową 2-częściową pół oszkloną 3,5 x 4,5 sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33736g.

Miecinie samoczyszcząca, szerokołomna 6 q/godz. w bardzo dobrym stanie sprzedam. Maria Stawniak, Wałcz, ul. 12 Lutego, Wybud. 1. 33741g

Dźwigary 14-16-20 cm o koło 140 m bieżących sprzedam. Edward Wysocki, Wałcz, ul. 12 Lutego, Wybud. 1a. 33742g

Sprzedam tokarnię do drzewa (uniwersalną). Pałewy Maliszewski, Zmigród, Rybacka 21 k. Wrocławia. 33746g

Motor spalinowy na ropę 22 KM na podwoziu wypożycze do młocenia, drugi 12 KM S. 60) sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33753g.

Sprzedam betoniarke 350, stół wibracyjny, formy do belek, pustaków i kręgów oraz szopę drewnianą składaną. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33757g.

Sprzedam autko-koszykowe. Poznań, Jackowskiego 29 m. 5. 33760g

Sprzedam motocykl WSK w stanie bardzo dobrym. Poznań, Poplińskich 8a m. 3 o godz. 18-20. 33762g

Sprzedam piec piekarniczy rurkowy, 2-pozłomowy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33770g.

Baraki 5 szt. o wymiarach 6,50 x 4,00 m z ocieplonych prefabrykatów sprzedam. Składnia Mat. Budowlanych, Poznań, ul. Łukasiewicza 3, tel. 693-42. 33771g

Ciezarówkę „Praga” 3-tonową na ropę do remontu sprzedam. Cena 12.000 zł. Poznań, Dzierżyńskiego 99 (warsztat). 33781g

Wózek dziecięcy czeski koszykowy sprzedam. Poznań, Długa 10 m. 2 (suterena) godz. 16-20. 33782g

Sprzedamy krzewy róż krzaczasty. Ogródnictwo Mieloch, Poznań-Chartowo. 33784g

Magnetofon „Tonko” sprzedam. Elektroteleaudio. Poznań, Roosevelta 12. 33786g

Futro damskie silowe, futro damskie karakulowe, futro męskie barany na średnią figurę sprzedam. Rakowski, Poznań, Polnińskich 9 m. 7. 33789g

Sprzedam wózek dziecięcy głęboki. Poznań, Grunwaldzka 69a m. 2, tel. 619-194 od godz. 17. 33801g

Sprzedam młode psy pekńczyki wraz ze starą suką. Gniezno, ul. Warszawska 14 m. 7. 33805g

Sprzedam spiesznie fortepian marki „Gebrauder Köhler”. Cena 8.000 zł. Chrapkowski, Poznań - Winiary, Napoleońska 86 m. 1. 33832g

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam toaletę i stoliki nocne czesot, wysoki polski. Poznań - Debiec, ul. Świerkowa 3. 33806g

Pianino - Thürmer w nowym stanie, nowoczesne, małe, sprzedam. Poznań, Śniadeckich 23 m. 3. 33812g

Cegły, wapno palone i gazzone, kredę malarską, smołę, lepek, grys i inne materiały budowlane poleca — Horla — Składnia Materiałów Budowlanych, Swarzędz, Warszawska 15. 33817g

Maszynę do szycia starszą typ tania sprzedam. Poznań, Chłapowskiego 3 m. 21. 33833g

Sprzedam westfalkę, szafę antyk, bilard, fortepian do ćwiczeń. Poznań, Głogowska 100 m. 1. 33838g

Motocykl „IZ” 350 cm sprzedam. Poznań, ul. Mickiewicza 7 (warsztat). 33842g

Sprzedam dwie krowy, do brejki, Poznań, przy Winogradach ul. Gromadzka 2. 33849g

Sprzedam platformę na 16 tania. Poznań, Dzierżyńskiego 26 m. 2. 33855g

Wózek głęboki czeski z koiderką tania sprzedam. Poznań, Szamotulska 40, I p. 33858g

Maszynę do szycia damską sprzedam. Poznań, Gwardii Ludowej 42 (warsztat). 33876g

Sprzedam barak mieszkalno-użytkowy. Całość 200 m². Mrugała, Poznań, Szamarzewskiego 58 m. 1. 33877g

Kilka par hodowl. szynszyli sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33879g.

Walcę złotniczą sprzedam. Poznań, ul. Głogowska 51 m. 10. 33882g

Sprzedam bagażówkę DKW 700 w dobrym stanie. Poznań-Główna 49, Plechowiak. 33883g

Łodówkę 400 litr. ATE sprzedam. Oglądać: Poznań, ul. Ściegiennego 21. 33888g

Sprzedam futro zagraniczne. Poznań, ul. Marchewskiego 34 m. 6. 33898g

Sprzedam tokarnię metr tocznia na przymach. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33901g.

Motorower „Simson” sprzedam. Poznań, Dąbrowskiego 78a, Stolarnia, Głowacki, od godz. 7-15. 33903g

Sprzedam samochód DKW. Gostyń Pozn., tel. 302. 33906g

Samochód DKW F-8 furgon w bardzo dobrym stanie sprzedam. Poznań, tel. 653-40. 33907g

Sprzedam motocykl WSK przejechanych 1.300 km. Adres: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33917g.

Sprzedam spacerówkę drewnianą gietą — budkę i pokrowiec w b. dobrym stanie. Poznań-Podolany, ul. Morszyńska 1. 33919g

Uly niebieskie pierwszorzędne okazy hodowlane sprzedam. Wiadomość: Poznań, tel. 48-93. 33934g

Okazja! Sprzedam dwie liscie srebrne hodowlane. Wiadomość: Skoki, tel. 3. 33939g

Sprzedam motocykl WFM mało używany z licznikiem. Dopiewo, ul. Wysocka 7 m. 1. 33943g

Sprzedam cłagnik Zetor T-25 po kapitalnym remoncie. Kepno, ul. Stara 7, tel. 428, godz. 17-19. 33949g

Sprzedam barak mieszkalny. Stanisław Smyt, Poznań, Minikowo, Oświecimka 8. 33962g

Telewizor „Dürer” sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33967g

Sprzedam pianino w bardzo dobrym stanie oraz dywan dwustronny 3 x 4 m jak nowy. Poznań, Struska 6 m. 8. 33999g

Sprzedam 2 łóżka z materacami, umywalnie z płytą marmurową, stół rozkładany, 6 krzeseł, 2 nocne stoliki. Poznań, Struska 6 m. 8. 33970g

Maszynę do szycia sprzedam. Poznań, Grottegra 4 m. 2. 33973g

Obraz olejny stołowy sprzedam. Adres: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33975g.

Radio Mazur w dobrym stanie sprzedam. Dębicki, Poznań, Chłopskiego 28 m. 33. 33976g

Obel-Kadet w dobrym stanie sprzedam. Poznań-Rakowice 38 (godz. 11-14). tel. 33-22. 33980g

Futro karakulowe, czarne, w dobrym stanie sprzedam. Poznań, tel. 37-48. 33981g

Lisy srebrne platynowe hodowlane sprzedam. Poznań, Jeżycka 2 m. 1. 33985g

Poszukuję odbiorcy skór z lisów (piesaków). Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33986g.

Nutrie samieczi wysoko plennego gatunku sprzedam. Poznań, Winogrady, Kmiecica 6. 33840g

Motocykl BK 350 po 18 tys. km — sprzedam za 18 tys. zł. Jerzy Zywert, Konin, Staszka 15. 33995g

Sprzedam wózek głęboki ceratowy oraz zagraniczną spacerówkę składaną. Poznań, ul. Calliera 3 m. 15. 33997g

Motocykl WFM (rok 1958) sprzedam. Poznań, ul. Wilczak 24 m. 6 (Szlag). 34000g

Czynny piec piekarski rurkowy 2-trzonowy na 16 blach sprzedam do robótki w grudniu 1958 r. Puszczykowo, Poznańska 33, tel. 175. 34007g

Sprzedam nowe modne damskie futro panofit oraz męskie futro na wysoką osobę. Poznań, tel. 646-33. 34008g

Sprzedam okazynie motocykl „Jawa” 250 cm na dotarcie. Poznań, Ostrowska 100. 34009g

Sprzedam łóżka, stoliki, szafę, piec przenośny. Poznań, Młyńska 4 m. 13. 34012g

Piec do łazienki węglowy i maszynę do szycia dobrą sprzedam. Poznań, Kosieńskiego 25 m. 3. 34014g

Piec Kamino B sprzedam. Lasik, Poznań, ul. Kacza (Kopanina), ogrodnictwo. 34016g

Sprzedam korzystnie norki standardy. Poznań, tel. 529-57. 34019g

Wóz konny na 16-kach sprzedam. Poznań, Poznańska 40, od godz. 8-15. 34018g

Lokale

Pokój z kuchnią, łazienką, ogrzew. (Debiec) zamienię na pokój samodzielny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33636g.

Zamienię dwa pokoje z kuchnią z werandą samodzielnie w Sopocie na podobne w Poznaniu, Wiadomość: Sopot, Świerczewskiego 7, Marian Zieliński. K7099

Paniakena poszukuje pokoju na okres 5 miesięcy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33689g.

Pokój 20 m² suterena w śródmieściu, nadający się na warsztat, odstąpię za pokój z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33691g.

Pokój z kuchnią zamienię na 2 pokoje, kuchnia. Korzystne warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33696g.

Duże 2 pokoje z kuchnią, łazienką, zamienię na rów noredne lub większe tylko samodzielnie parter Ła. zar. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33702g.

Kupię samodzielne mieszkanie 2 pokoje z kuchnią wyłączone spod kwatunku. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33698g.

Inżynier samotny, poszukuje pokoju sublokatorskiego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33698g.

Zamienię duży pokój z kuchnią, skrytką, piwnicą w Luboniu, I piętro, przy dworcu na podobne w Poznaniu. Korzystne warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33946g.

Odstąpię lokal przemysłowy o pow. 25 m² (bieżąca woda), w śródmieściu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33950g.

Młody dobrze sytuowany rzemieślnik, poszukuje pokoju sublokatorskiego na okres 1 roku. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33974g.

Zamienię mieszkanie 4-pokojowe komfortowe samodzielnie w ładnej dzielnicy na 3 pokoje również samodzielne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33987g.

Zamienię 2 pokoje z kuchnią, łazienką, samodzielnie nowe na podobne lub większe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 34006g.

3-pokojowe, komfortowe najchętniej spółdzielcze w starym budownictwie lub udział w nowo budującym się, korzystnie kupię. Ewent. posiadam do zamiany 2-pokojowe z kuchnią, piwnicą (wspólna jedynie łazienka), centrum Łazarza widok na park. Wyczerpujące oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 34001g.

Nieruchomości

Wille, wolne mieszkanie oraz duży wybór kamienic i parcel sprzedam. Metelski, Poznań, Czerwonej Armii 23. 32825g

Parcelę jedno-, dwumorgową w Przeźmierowie, Piątkowie, Umultowie oraz parcelę willową w każdej dzielnicy Poznania po cenach znizowanych poleca: Krzesiński, Poznań, Świerczewskiego 1. 32838g

Parcelę wydzieloną morgową do wolna zabudowa w śródmieściu Poznania po 30.000 zł poleca Krzesiński Świerczewskiego 1. 33568g

12 ha ziemi pszenno-buraczanej w Czerwonej Wsi k. Krzywinia sprzedam. Oferty kierować prosto do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 pod K8827.

Sprzedam 4 ha ziemi własnej oraz gospodarstwo ponieściele odstąpię. Józef Czapski, Imielno, poczta Falkowo, pow. Gniezno. 33892g

Pokój umeblowany wynajmę starszemu panu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33785g.

Zamienię duży pokój balkonowy z używaniem kuchni przy Rynku Łazarza, 2 pokoje z kuchnią, Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 33791g.

Odstąpię część sklepu w śródmieściu na każdą branżę z wyjątkiem galanterii włókienniczej. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33795g.

Zamienię 2 pokoje ze służbówką i balkonem wspólną kuchnią i łazienką, słoneczne, komfortowe, I p. w Gdańsku. Wrzeszcz na jeden pokój z używaniem kuchni lub samodzielnie w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33807g.

Poszukuję pokoju z kuchnią ew. pokoju samodzielnego za zwrotem kosztów remontu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33814g.

Pokój samodzielny 32 m² zamienię na mały 12-14 m². Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33823g.

Zamienię mieszkanie pokój z kuchnią samodzielną na 2 lub 3 pokoje z kuchnią samodzielną do I p. Korzystne warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33830g.

Gdańsk! Zamienię 2 pokoje z kuchnią, c. o., gaz, I p. na podobne w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33843g.

Zamienię pokój 17 m² z balkonem, wyłączone, Jezycze na podobne lub z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33859g.

Pokój z kuchnią lub pokój wyłączone spod kwatunku spiesznie kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33867g.

Pan lat 37, spokojny, szuka pokoju z całkowitym utrzymaniem, chętnie przyłączeniem do rodziny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33915g.

Spiesznie poszukuję mieszkania 2 pokoje z kuchnią, wgl. pokoju z kuchnią, wyłączone spod kwatunku. Koszty remontu zwroć. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33931g.

Zamienię duży pokój z kuchnią, skrytką, piwnicą w Luboniu, I piętro, przy dworcu na podobne w Poznaniu. Korzystne warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33946g.

Odstąpię lokal przemysłowy o pow. 25 m² (bieżąca woda), w śródmieściu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33977g.

Wille 1-rodzinna, domek lub parcelę w Poznaniu kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33779g.

Sprzedam parcelę 1.500 m² w Wierach przy dworcu z rozpoczętą budową domu 1-rodzinnego, nadającą się na wszelką hodowlę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33796g.

Kupię domek 1-rodzinny do 80.000 zł. Dzielnica obok jez. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33797g.

Sprzedam 10-15 ha ziemi prywatnej. Andrzej Turkot, Duszniki Wlkp., pow. Szamotuły. 33913g

Sprzedam 3 morgi ziemi — 20.000 zł całość zadrzewiona (drzewa owocowe), w okolicy Dolska. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33816g.

Kupię domek z ogrodem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33834g.

Wydzierżawie lub kupię plac pod ustawienie garażu — najchętniej na Łazarzu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33910g.

Parcelę oparkowaną zadzwonią z altaną, wodą, 1000 metrów, w okolicy Winogrady — sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33844g.

Wolny domek lub mieszkanie wyłączone w Poznaniu zaraz kupię. Dokładne oferty z ceną przysłać: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33846g.

Sprzedam 10 ha ziemi przyw. blisko miasta w całości lub w częściach. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33861g.

Kupię zaraz parcelę wprost od właściciela przy Poznaniu lub okolicy. Poważne oferty składać do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33866g.

Okazja! 4 ha ziemi nadająca się na wszelką hodowlę 20 minut od trolejbusu na przedmieściu Poznania przy szosie asfaltowej sprzedam właścicieli. Pośrednicy wykluczeni. Oferty kierować do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33950g.

Sprzedam spiesznie działkę budowlaną w Ostrowie Wlkp. przy Strzeleckiej 1.674 m² lub przy Mickiewicza 1.100 m². Jan Domański, Krotoszyn, Kobylina 8a m. 3. K6748

Bydgoszcz — pokój jednoosobowy, śródmieście zamienię na podobny. Pomiędzy Oferty IKP Bydgoszcz, Czerwonej Armii 18 pod 25281. K6828

Gospodarstwo woj. gdańskie 10 ha ziemi, dom 6 pokoi, zabudowania, idealne warunki na hodowlę kur, polnie sprzedam z powodu choroby. Oferty „Dziennik Bałtycki”, Gdańsk pod „45957”. K6749

Sprzedam parcelę w Puszczykowie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33665g.

Kilka parcel, ziemia pszenno-buraczana 1,5 km od Rawicza korzystnie sprzedać Halas, Szymanowo 86, poczta Rawicz. 33670g

Domek 1-rodzinny i 2 morgi ziemi, zabudowania gospodarskie, wolne mieszkanie z meblami sprzedam, blisko stacji kolejowej Urbanowo — cena 35 tys. zł. Informacji udzieli Łysiak, Buk, Rynek 11. 33888g

Wille komfortowa blisko tramwaju, parcelę budowlaną sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33715g.

Wille 1-rodzinna, wygodnie urządzone, domek gospodarczy z garażem w pięknej okolicy Poznania (dojazd trolejbusem — Smochowice) całość wolna, sprzedaż właścicieli. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33720g.

Sprzedam dom bliźniaczy handlowo - mieszkalny, sklep, mieszkanie wolne w Kościele (Rynek i główna ulica). Pośrednicy wykluczeni. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33729g.

Gospodarstwo rolne ca 14 na z zabudowaniami, położone przy szosie, pow. Stupca sprzedaż właścicieli. Stacja kolejowa i szkoła na miejscu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33739g.

Parcelę pod budowę domu bliźniaczego 892 m², 35 drzew, altana uzbrojona, osiatkowana, woda bieżąca, działka Grunwald. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33750g.

Parcelę 1400 m² z zatwierdzonym planem budowy sprzedam. Informacje: Poznań - Staroleka, ul. Zor ska 57. 33776g

Szukam dzierżawy małego gospodarstwa lub kilka ha ziemi przy gospodarstwie na hodowlę kur (zelektryfikowane — dogodna komunikacja do 50 km od Poznania). Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33777g.

Wille 1-rodzinna, domek lub parcelę w Poznaniu kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33779g.

Kupię domek 1-rodzinny do 80.000 zł. Dzielnica obok jez. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33797g.

Sprzedam 10-15 ha ziemi prywatnej. Andrzej Turkot, Duszniki Wlkp., pow. Szamotuły. 33913g

Sprzedam 3 morgi ziemi — 20.000 zł całość zadrzewiona (drzewa owocowe), w okolicy Dolska. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33816g.

Kupię domek z ogrodem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33834g.

Wydzierżawie lub kupię plac pod ustawienie garażu — najchętniej na Łazarzu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33910g.

Parcelę

Fracownicy poszukiwani

Operatorów ciężkiego sprzętu budowlanego z uprawnieniami na koparki i spychacze, cieśli i murarzy — przyjmie natychmiast **Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Lądowo- i Wodno-Inżynierskiego** w Poznaniu, Stary Rynek 77. K6925

Inżynierów architektów, konstruktorów, mechaników najchętniej ze znajomością przemysłu ceramiki budowlanej przyjmie zaraz **Biurowo Dokumentacji i Studiów Konstrukcyjnych Przemysłu Ceramiki Budowlanej**, Poznań, Plac Miodej Gwardii 6. K7007

20 pracowników fizycznych niekwalifikowanych mężczyzn z terenu miasta Poznania i okolicy przyjmą natychmiast **Poznańskie Zakłady Ceramiki Budowlanej**. Zarobki zgodnie z układem zbiorowym w ceramice budowlanej. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr, Poznań, ul. Jackowskiego 42a. 33793g

Zaangażujemy zaraz brygadzystów, nastawiaczy, ślusarzy narzędziowych, portierów. Równocześnie przyjmujemy palacza — ewentualnie na pół etatu. Zgłoszenia: **Wyrób Galanterii Metalowej**, Poznań, Ratajczaka 14. K7032

Dyrekcja Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej w Kostrzynie n./O. zatrudni zaraz inżyniera lub technika budowlanego z praktyką, na stanowisko kierownika ekipy remontowej. Warunki płacy i pracy do omówienia na miejscu. K7034

Maszynistkę biegłą ze znajomością jednego obcego języka poszukuje spółdzielca placówka prasowa. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33761g.

Portiera oraz pracownika do prac porządkowych na placu, przyjmie natychmiast **Fabryka Papieru Malta** w Poznaniu, ul. Wołkowskiego 32. Wynagrodzenie do 1.100 zł plus deputat węglowy. K6952

Kierownika działu zaopatrzenia, kalkulatorów do działu zaopatrzenia i technicznych, referentów do działu zaopatrzenia, magazyniera, maszynistkę przyjmie **Elektrotechniczna Rzemieślnicza Spółdzielnia Zaopatrzenia, Zbytu i Usług**, w Poznaniu, ul. Mostowa 14a. K6954

Oborowego z dwoma lub trzema dojarkami do obory 180 sztuk bydła (w tym 90 krów) poszukuje zaraz **PGR Warcino**, poczta Kępice, pow. Miastko, woj. koszalińskie. Szkoła, sklep GS, stacja PKS na miejscu, stacja kolejowa 3 km Kępice. K6955

Mechanika precyzyjnego względnie elektromechanika oraz kwalifikowane siły do szwalni (maszyniarki) przyjmie natychmiast **Przedsiębiorstwo Spółdzielcze**. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K7009.

Szefa kuchni, 1 kucharza, kucharza garmażera zatrudniają zaraz **Poznańskie Zakłady Gastronomiczne Zachód**. Zgłoszenia osobiste w Sekcji Kadr w Poznaniu, ul. Ratajczaka 18, I piętro, pokój 1. K7011

Głównego mechanika zatrudni z dniem 1. XII. 1958 r. **Rejonowe Kierownictwo Robót Wodno-Melioracyjnych Wągrowiec**. Wymagane wyższe wykształcenie z zakresu silników spalinowych sprzętu ciężkiego. Wynagrodzenie według układu zbior. budownictwa. Zgłoszenia przyjmuje: **Przedsiębiorstwo Robót Wodno-Melioracyjnych**, Poznań, ul. Towarowa 53. 33513g

Kwalifikowanego kierownika do baru przyjmie zaraz **Miejska Spółdzielnia Zaopatrzenia i Zbytu** w Kórniku. K7017

Inżyniera-zootechnika do pracy w dziale skupu trzody bekonowej, zaangażują zaraz **Zakłady Mięsne w Gnieźnie**. Mieszkania nie gwarantujemy. K7038

Kierownika warsztatów mechanicznych z wykształceniem wyższym, względnie średnim technicznym zaangażują zaraz **Zakłady Mięsne w Gnieźnie**. Mieszkania nie gwarantujemy. K7039

Góńca (panienkę) do administracji przyjmą natychmiast **Poznańskie Zakłady Sprzętu Motoryzacyjnego**, w Poznaniu, ul. Mylna 26. K7042

Kierownika zaopatrzenia ze znajomością branży radiotechnicznej oraz inżyniera kontroli technicznej (slaboprowodowiec) ze znajomością radio-techniki i telewizji zatrudniają zaraz **Zakłady Usług Radiotechnicznych i Telewizyjnych**. Zgłoszenia wraz z życiorysem należy kierować do w.w. Zakładów, w Poznaniu, ul. Kościuszki 77, pokój 57. K7048

W dniu 11 listopada 1958 r. zmarł nagle, śp.

Marian Drygas

wiceprezes Klubu Sportowego „Pocztowiec” w Poznaniu.

W Zmarłym stracił syna oddanego Kolegę i ofiarnego działacza sportowego.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 14 bm., o godzinie 15,30 z kaplicy przy ul. Błuszczewej Dębic.

Zarząd i Członkowie

K. S. „POCZTOWIEC”, POZNAŃ



W dniu 12 listopada 1958 r. zmarł nagle namaszczony Olejami św., nasz drogi ojciec, brat, ukochany dziadek i pradziadek, śp.

Stanisław Kiszka
długoletni pracownik Prez. Miejskiej Rady Narodowej w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 15 bm., o godz. 12 z kaplicy cmentarnej parafii Najśw. Serca Jezusowego na Jeżykach.

W bólu i żalu pogrążeni
CÓRKA Z MĘŻEM, WNUKI, PRAWNUKI
I RODZINA 34331g



Po krótkich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., zakończył swe pracowite życie, dnia 12 bm., nasz najdroższy ojciec i dziadek, śp.

Tadeusz Broekere
powstańca wlkp.

Pogrzeb odbędzie się w Sremie w sobotę, 15 bm., o godzinie 10.

W głębokim smutku pogrążeni
SYN, CÓRKA, SYNOWIE, ZIĘCIOWIE
Poznań, Warszawa, Gliwice, Londyn. 34326g

ZAKŁAD ENERGETYCZNY POZNAŃ
podaje do wiadomości odbiorców energii elektrycznej następujące

Zarządzenie

o zakazie poboru mocy elektrycznej w czasie od zmierzchu do godziny 21,00 dla odbiorców siłowych do 50 kW mocy zainstalowanej w okresie od 15 października 1958 roku do 28 lutego 1959 r.

Zarząd Energetyczny Okręgu Zachodniego w oparciu o postanowienia art. 2 i 4 p. 2 dekretu z 22 stycznia 1953 r. o zabezpieczeniu racjonalnego i oszczędnego użytkowania energii elektrycznej i ciepłej — Dz. U. nr 9, poz. 26 — zarządza niniejszym zakaz poboru mocy elektrycznej dla celów siłowych przez warsztaty rzemieślnicze, gospodarstwa rolne i drobny przemysł o mocy zainstalowanej do 50 kW w czasie od zmierzchu do godziny 21,00

w okresie od 15 października 1958 r. do 28 lutego 1959 r.

Specyficzny charakter produkcji energii elektrycznej, której nie może magazynować, wymaga pełnego współdziałania społeczeństwa z energetyką dla uniknięcia dalszych ograniczeń czy wyłączeń prądu w okresie jesienno-zimowym. W konkretnym wypadku chodzi o przerzucenie pracy silnikami elektrycznymi na godziny poza szczytowe, co w wielu wypadkach może

mieć miejsce bez ujemny dla produkcji.

W razie koniecznej potrzeby, gdy procesy technologiczne nie pozwalają na żadną przerwę w poborze mocy elektrycznej — mogą wyżej wymienieni odbiorcy użytkować energię elektryczną w szczycie, lecz jedynie po uzgodnieniu z urzędem uzyskaniu zgody właściwego terenu Rejonu Zakładu Energetycznego.

Przekroczenie zakazu spowodować może skutki przewidziane w art. 6 dekretu powyższego aż do przerwania dostawy prądu włącznie. K7073

STADNINA KONI RACOT

POWIAT KOŚCIAN, STACJA KOLEJOWA RACOT

OGŁASZA

na dzień 21 listopada 1958 r.

licytację koni wyselekcjonowanych

6 KLACZY STARSZYCH

3 KLACZE 2½-LETNIE

18 KLACZY 1½-ROČNYCH

17 ODSADKÓW (ogierzy i klacze)

ODBEDA SIĘ 2 PRZETARGI:

I-szy ograniczony dla członk. Zw. H. Koni o godz. 10

II-gi nieograniczony o godzinie 13.

DYREKCJA STADNINY KONI
RACOT

K7094

SPÓŁDZIELCZE PRZEDSIĘBIORSTWO
PRODUKCJI MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH
W POZNANIU, ulica Sieroca 7, tel. 44-49 i 96-92

PRZYJMUJE ZAMÓWIENIA

od odbiorców państwowych, spółdzielcz. i prywatnych na:

Belki i pustaki DMS nadproża wszelkiego typu i długości, elementy ścienne „Alfa” M-2—M-4, płyty chodnikowe 50 X 50, ogrodzenia betonowe, cegły ceramiczne i cegły cementowe (licówkę) oraz na różnego rodzaju wyroby zbrojeniowe z materiału własnego i powierzono. 34029g

REJ. PRZEDS. MŁYNÓW GOSPODARCZYCH
W GNIEŹNIE, ulica Wrzesińska 18
ogłasza

III PRZETARG NIEOGRANICZONY
na sprzedaż samochodu osobowego marki „WILLYS”, typ MB z silnikiem gaźnikowym, typ „Jepp”.

Przetarg odbędzie się na terenie zakładu. III przetarg odbędzie się 28 listopada 1958 r., o godz. 10. Cena wywoławcza trzeciego przetargu wynosi 9.000 zł. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić najpóźniej w przeddzień przetargu w kasie Rejonowego Przedsiębiorstwa Młynów Gospod. w Gnieźnie, ulica Wrzesińska 18 (w podwórzu). Samochód można oglądać codziennie przy biurze RPMG (adres jak wyżej). Samochód nadaje się na przeróbkę tzw. półciężarowy. K6997

WARSZTATY ZASADN. SZKOŁY KOLEJ.
POZNAŃ, ulica Przemysłowa nr 34a

oferują do natychmiastowej
dostawy większe ilości:

MUF KABLOWYCH

MTn 350

w cenie zł 115,— za sztukę.

K7025

WOLSZTYŃSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU
TERENOWEGO W WOLSZTYNIE
ulica Czerwonej Armii 9, tel. 434 i 438

OGŁASZAJĄ PRZETARG

na wykonanie:
13.000 SZTUK TRANSPORTERÓW
typu PMS na 25 but. winnych bordo o poj. 0,75 l.
Wykonanie transporterów nastąpi według wzoru wystawionego w tutejszym Zakładzie, który jest do wglądu codziennie w godz. od 8—15. Oferty należy przesyłać pod naszym adresem listem poleconym lub włożyć do opieczętowanej skrzynki umieszczonej w bramie zakładu do dnia 21 listopada 1958 r., godz. 9. W tym dniu nastąpi komisyjne otwarcie kopert zawierających oferty. W przetargu mogą uczestniczyć przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz prywatne. Zastrzega się prawo wyboru dowolnego oferenta, bez podania powodu. Przetarg odbędzie się na zasadzie przepisów Roz. o rządzenia Rady Ministrów z dnia 13. I. 1958 r. (Dz. U. Rz. P. nr 6 poz. 17). K7087



Dnia 12 listopada 1958 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza droga matka, teściowa, babcia, i prababcia, przeżywszy lat 70, śp.

Rozalia Śron

z domu Jane.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 15 bm., o godzinie 13,00 z domu żaloby.

W ciężkim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań-Krzyżowniki, ulica Wirska 1. 34215g



Dnia 13 listopada 1958 r. zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., nasz drogi i kochany wuj, przeżywszy lat 80, śp.

Stanisław Szantyr

em. ppik. W. P.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 15 bm., o godzinie 10,50 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W smutku pogrążona

RODZINA

34330g



Dnia 11 listopada 1958 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz kochany tatuś, zięć, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 44, śp.

Władysław Urbaniak

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 14 bm., o godzinie 15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Strapiona

ZONA Z CÓRKĄ I RODZINĄ

34308g

Poznańskie

Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjnych

OFERUJE

do sprzedaży przedsiębiorstw państwowym, spółdzielczym, rzemieślnikom i innym osobom prywatnym,

SZEROKI ASORTYMENT

MATERIAŁÓW INSTALACJI SANITARNYCH

ELEKTROTECHNICZNYCH

TELEFONICZNYCH

DŹWIGOWYCH

Przedsiębiorstwo sprzedaje również pewną ilość używanych
wytwornic acetylenowych.

Wykazy materiałów są do przejrzania codziennie w godz. od 10—12 w Dziale Zaopatrzenia Przedsiębiorstwa w Poznaniu, ulica Ogrodowa 12, pokój 408.

K7082

WYTNIJ ZACHOWAJ!

WYTNIJ ZACHOWAJ!

Lekarze Specjaliści!

Przyjmują codziennie w następujących godzinach:

Chorób dziecięcych 10—13 i 16—18

Chirurgii 8—11

Ortopedii 14—16

Chorób wewnętrznych 12—20

Nerwowych 16—18

Kobięcych i położnictwa 16—18

Gardi, nosa i uszu 13—15

Oczu 13—14.

W Zakładzie Usług Medycznych Spółdzielni Pracy Lekarsko-Specjalistycznej, Poznań, ulica 23 Lutego nr 40, telefon 96-05. Dojazd tramwajem 6 i 17.

Własne laboratorium analiz lekarskich czynne od godz. 7—18. Wizyty domowe zgłaszać można telefonicznie pod nr 96-05. K7076

Lekarskie

Lekarz - dentysta Jaworowicz przyjmuje w godz. 10—12 i 16—18, ul. Mickiewicza 24, nowoczesna protetyka steelonowa, reparaacje protez na poczekaniu. 30804g

DŁUTOWNICE

(do wieloklinów wewnętrznych)

PRASĘ

(100—150 t.)

ZAKUPI — PRZEJMIĘ

w dzierżawę lub zleci pracę na powyższe obrabiarki w ramach kooperacji.

SPÓŁDZIELNIA PRACY „SILNIK”

POZNAŃ, Stary Rynek nr 44

Oferty kierować pod w. w. adresem.

K7013

Wielebnemu Duchowiństwu, PZG „Mysliwska”, Męskiemu Chórowi O. O. Franc. Lokatorom z ul. Mostowej 5, Krewnym, Znajomym i Wszystkim, którzy uczestniczyli w pogrzebie drogiej żony i mamusi, śp.

z Plechoczek

HENRYKI

JAŻEMSKIEJ

oddając Jej ostatnią przysługę, za modły, wieńce i kwiaty oraz za wyrazy współczucia składa serdeczne „BOG ZAPŁAC!”
MAŻ Z DZIECI
33847g

Różne

Wypożyczam porcelanę, szkło na zabawy, uroczystości. Poznań, Żydowska 33. 32040g

Skóry baranie farbuję, uszlachetniam na wzór węgierskich panof. Farbiarnia i Odświeżanie skór futerkowych, Aleksander Łukasik, Poznań, ulica Dworkowa 14, tel. 84-641. 32835g

Do większego przedsiębiorstwa przystąpię w Poznaniu z większą gotówką najchętniej branży metalowej. Oferty Biuro Ogłoszeń, Wrocław, Piotra Skargi 20, pod nr 10322. K7102



Dnia 12 listopada 1958 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, nasza ukochana matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 72, śp.

z Jarczewskich **Anna Murawska**

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 15 bm., o godzinie 12,00 z kaplicy Cmentarza Regionalnego na Główniej. Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w poniedziałek, 17 bm., o godz. 6,30 w kościele Św. Małgorzaty.

W głębokim smutku pogrążeni

MAŻ, CÓRKA, SYNOWIE I RODZINA

Poznań, ulica Bydgoska 2.



Dnia 12 listopada 1958 r. zasnął w Bogu, mój ukochany mąż, nasz najdroższy ojciec, teść, dziadek, brat i szwagier, przeżywszy lat 67, śp.

Czesław Meisnerowski

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 15 bm., o godzinie 9,30 z domu żaloby we Wronkach.

W głębokim smutku pogrążona
ŻONA, DZIECI, WNUKI, SIOSTRA
I SZWAGIERKI

34246g



Krewnym, Przyjaciółom i Znajomym okazanie serca w czasie choroby i po śmierci męża mego

Floriana

oraz za złożone wieńce i kwiaty na Jego grobie składam od siebie i najbliższej rodziny

GORĄCE PODZIĘKOWANIE

Urszula Wrombel

33706g

Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka w Poznaniu R-10



Scena objazdowa Państwowej Opery Warszawskiej znów zawita do Kalisza. Gościć tam będzie w Teatrze im. W. Bogusławskiego od 17 do 22 bm., wystawiając opery: „Cyryl i Seweryn” i „Madame Butterfly” — w pełnej obsadzie solistów, z chórem, orkiestrą i w pełnych dekoracjach.

Na zdjęciu jedna ze scen bardzo melodyjnej opery „Madame Butterfly” — rolę Konsula gra tu kaliszanie — Janusz Herbich.

Bilety do nabycia w kasie kaliskiego Teatru.

Fot.: Edw. Hartwig

Za przykładem Miłosławia

W ślad za inicjatywą Miłosławia dochodzą z różnych powiatów woj. poznańskiego meldunki o dalszych zobowiązaniach przedzjazdowych wielkopolskich rolników. Oprócz miłośników Gryżyny w pow. kościańskim podjęli je rolnicy gromady Nowe Miasto n/Warą w pow. jarocińskim. Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej po przeprowadzeniu zebrań wiejskich i przy współudziale aktywów gromadzkich zatwierdziło następujące zobowiązanie.

Do 25 bm. zostaną wykonane w 100 proc. tegoroczne dostawy zboża, a do 15 grudnia — dostawy żywności. Mimo słabych zbiorów ziemniaków rolnicy tej gromady zobowiązują się zrealizować do 30 bm. dostawy ziemniaków w 40 procentach, do końca roku spłaca zaległości z lat ubiegłych.

Na szczególną uwagę zasługuje postanowienie naprawy nawierzchni dróg gromadzkich o długości 1.500 m. b. Mieszkańcy wsi Komorze opodatkują się na rzecz wybudowania w 1959 r. świetlicy wiejskiej kosztem 100 tys. zł. Natomiast w Wolicy Koziej zostanie wyposażona w sprzęt świetlicy.

W celu podniesienia stanu oświaty na wsi kierownictwo szkoły Nowe Miasto zorganizuje szkołę wieczorową dla do-

rosłych w zakresie VI i VII klasy.

Przemysłowo-Rolne Zakłady Zielańskie w Klecie do III Zjazdu dadzą dodatkową produkcję wartości 50 tys. zł.

(emp)

Pragnąc uczcić III Zjazd Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej załoga Zakładów Przemysłu Jedwabniczego „Bielarnia” w Kaliszu podjęła kilka zobowiązań. I tak pracownicy Tkalni zobowiązali się wyprodukować ponad plan roczny materiał wartości 75 tys. zł. Dział Głównego Mechanika postanowił wykonać dokumentację techniczną na parociąg już w listopadzie. Dział Wykończalni zobowiązał się dać dodatkową produkcję wartości 50 tys. zł oraz przebarwić ok. 30 tys. m. niechodliwego towaru, który w nowej szacie znajdzie nabywców, zaś Dział Zbytu i Magazynu Towarów Gotowych upłynięty towary na sumę 2 mln złotych.

Komisja Kulturalno-Oświatowa ma zorganizować kilka imprez artystycznych, z których dochód przeznaczy na budowę szkoły podstawowej, a Dział Inwestycji prowadzić będzie nadzór nad robotami budowlano-montażowymi tej szkoły. Większość zaś załogi zobowiązała się dać 2.736 roboczo-godzin.

(kp)

O ile trzeba z wielkim uznaniem przyjąć wiadomość o pięknym zobowiązaniu załogi Bielarni, dotyczącym budowy szkoły, o tyle można mieć zastrzeżenia do tych postanowień, które mówią o „przebarwianiu niechodliwego towaru” i o upłynięciu towarów. To chyba jest zwykły obowiązek kierownictwa i załogi naprawić błędy, uratować surowiec niewłaściwie wykorzystany, a przecież zapłacony często, dewizami.

✱

Wydział Zdrowia w Wolsztynie nie w ramach czynu zdrowotnego utworzył w Chobieni czech wzorowy ośrodek zdro-

Tor „bezstykowy” Leszno - Czempin

Jesienią ub. roku na terenie poznańskiej DOKP położono w celach doświadczalnych 1200 m toru bezstykowego pomiędzy Rydzyną a Leszmem. Tor ten „zachował się normalnie”, a co najważniejsze nie wykazał żadnych nieprzewidzianych odkształceń.

W związku z tym podjęto decyzję dalszego układania torów. Oddział Drogowy w Lesznie przy współudziale Oddziału Zmechanizowanego z Poznania przystąpił na początku przyszłego roku, do dalszej pracy na odcinku Leszno-Czempin. Nadmieniam, że tor bezstykowy zostanie ułożony pomiędzy poszczególnymi stacjami wspomnianego odcinka, zaś przez stacje przebiegać będzie tor normalny.

Przygotowania do robót tych są w pełnym toku. (R)

Na szczęście wróciły

Przed II wojną światową znajdowały się w Archiwum Państwowym w Poznaniu liczne akta dotyczące miasta i powiatu węgrowskiego. W czasie okupacji Niemcy wywieźli wiele dokumentów resztą zaś spłonęła w styczniu i lutym 1945 r. w czasie walk w Poznaniu. Przepuszczano ogólnie, że wtedy padły pastwą pożaru i akta węgrowskie.

Na szczęście stało się inaczej. Zrabowane przez wojska niemieckie akta zostały woj. k. radzieckie i obecnie wróciły one do Wojewódzkiego Archiwum Państwowego w Poznaniu. Wśród wróconych znalazł się m. in. najstarszy dokument fundacyjny klasztoru w Łeknie z roku 1133, 26 ksiąg miejskich Wągrowca, kcyńskie i akta grodzkie, wśród których znajdują się akta dotyczące dzisiejszego powiatu węgrowskiego.

Szczepienia przeciwko chorobie Heine-Medina

7 bm. zakończono w powiecie węgrowskim szczepienia przeciwko chorobie Heine-Medina. Ogółem zaszczepiono 5.660 dzieci, to jest 91,6 proc. wyznaczonych do szczepień.

Wśród rodziców byli niestety, tacy, którzy nie przyprowadzili dzieci do szczepień.

*

Również w powiecie jarocińskim nie wszyscy rodzice skorzystali z dobrodziejstwa szczepienia ich dzieci. W Górze pod Jaraczem jedna z matek zbestiała kierowcę samochodu, który przyjechał, aby ułatwić jej dojazd z dzieckiem do punktu szczepienia.

Jeśli kiedyś to dziecko zachoruje i zostanie kaleką, kto będzie ponosił odpowiedzialność? (kdw)

Odpowiadamy

Pracownicy z Wągrowca. List przekazał nam red. Zyckiemu, który zajmie się tą sprawą. (7670)

Jan Kozicki, Krosin; St. Ptaszka, Żelaznowo. Interwjujemy — o wyniku zawiadomimy.

A. Kaczmarek, Witkowo. Wzrostem słusarskim, który ma motorki bez blokady, zainteresował się Rejon Energetyki we Wrzesznie. W najkrótszym czasie usterek zostaną usunięte. (6736)

Alejoży G., Przebędowo. Dyr. Okręgowej Kolei Państwowych w Poznaniu przyznaje Panu rację. Ob. Jan Kaźmierczak został dyscyplinarnie ukarany. (6684)

Kronika wypadków

W Witaszycach (pow. Jarocin) motocykl prowadzony przez Władysława Bigosza potrafił Teodozję Wołoską. Zarówno motocyklista jak i jego ofiara zostali przewiezieni do szpitala.

Na odcinku kolejowym Gębaczewo — Gniezno parowóz odrucił znajdującą się przy torze Zofię Głuchowską. Kobieta została ciężko ranna.

W Zatonie Starym (pow. Miechów) iskra od kominka spowodowała pożar zabudowań gospodarstwa Feliksa Lamcha. Szkody — 30 tys. zł.

W Biernatkach (pow. Srem) 9-letnia Eugenia Szmura wypadła z wozu i doznała ciężkich obrażeń. (ak)

Po śmierci PDK w Pleszewie

W powiecie pleszewskim najlepiej z 4 świetlic będących na budzie rad narodowych pracuje świetlica w Gólcach. Organizuje ona dużo własnych imprez. Niestety, tamtejsza świetlica została przeznaczona na inne cele, zespoły musiały więc szukać przytulku w miejscowej szkole.

W 30 świetlicach wiejskich działalność prowadzi organizacja społeczna i polityczna. Nie wszędzie jednak są zespoły, nie wszędzie docenia się tę dziedzinę pracy.

Oto kilka wiadomości o zespołach teatralnych, które w życie wiejskie wnoszą dużo urozmaicenia, a amatorom sceny dają duże zadowolenie. W Kucharach zespół teatralny prowadzi naucz. Helena Turowska. Zespołem w Sucharzewie kieruje doręczyciel poczty — Jan Wójcik, w Kowalewie — cukiernik Wach.

W Pleszewie działalność kulturalną prowadzi Związek Zawodowy. W miejsce zlikwidowanych świetlic przyzakładowych utworzono tu Dom Kultury. Niestety, niektóre zakłady odmówiły mu pomocy. I one mają na sumieniu agonie tej pięknej placówki, która zmiała 1 września 1958 r.

Obecnie czynna jest 24-osobowa orkiestra Zw. Zaw. Metalowców przy Pleszewskim Zakładzie Mechl. i Odlewni Żeliwa, chór mieszański przy PZGS. W Dobrzycy zaś jest zespół baletowy przy tamtejszym Przedsiębiorstwie Obuwniczo-Obdziałowym.

Na szczęście raz po raz nuda z powiatu wypędzają zespoły i Teatr z Gniezna. (hs)

Hipolit Oset pisze:

Do Pana Wacława Szymkowiaka
Warsztat Ślusarsko-Spawalnicy

w Ostrowie
ul. Krotoszyńska 92

SZANOWNY PANIE!

Już od tygodnia zabieram się do napisania listu do Pana, ale zawsze mi jakieś licho przeszkadzało. A wiadomo, że ono „nawet w nocy nie śpi” — jak mówi przysłowie. Nie dało też mi spać, przysyłając do domu Grype z całym swoim przychówkiem: Katarą, Chrypką, Kichaniem i Łamaniem. Gdy ma się takie towarzystwo, zrozumiałe, że o pisanie nie może być mowy.

Sprawa właściwie nie warta świeczki. Chodzi o jakieś błędy w dzwignikach. Zdało się, że Józef Gauza z Żernik około 7 czerwca w tym roku wpłacił Panu 4.680 zł, „za dzwigniki, regenerowane stare, użytkowe oraz spawane”. Ponoć miał Pan otrzymać 130 zł od tego samego rolnika na opłacenie przesyłki. Słyszałem też, że ów J. Gauza wiele razy zaglądał do Pańskiego warsztatu, wiele razy dopypywał się na stacji kolejowej i jakoś żadnych dzwigników nie otrzymał. Podobno Pan nie przyjął drugiego listu z monitem od tego człowieka. Ja — bardzo przepraszam — nie posiadam Pana o nic, bo może dzwigniki gdzieś w drodze się uścięły, ułotniły się, przecież w wieku techniki wszystko jest możliwe. Tylko niepokoi mnie to, że p. J. Gauza krew zalewa. Powinien Pan jakoś wytłumaczyć mu, że to nie zdrowo, że dzwigniki będą w którymś tam roku.

Franciszek Walczak z Kamienia także narzeka, Marcin Baranowski i Jan Józefiak z Twardowa — również. Pierwszy wpłacił 5 tysięcy złotych (drobiazg, prawda?), drugi i trzeci po 5.500 zł i też rzekomo nie widzą dzwigników. A może już je dostali, tylko ten wzrok... Na wsiach — rozumieć — ludzie chorują na oczy. Ale po co się oni denerwują? Gdy chodzę w domu zły jak jamnik po zjedzeniu gumy do żucia, to mój synek gramoli mi się na kolana i radzi:

— Tatusi, zażyj kropli walerianowych!

Mógłby Pan coś podobnego im przestać w miejscach tych dzwigników! Nie tylko im, ale wszystkim, którzy na Pana psoczą tak w powiecie ostrowskim, jak i w krotoszyńskim. Pan jakoś nie umie tych spraw załatwiać.

Drogi Panie, mam na myśli tylko dobro Pana, a Pan nie słusznie może mnie posądzać o złą intencję. Tylko czasem, a to już takie moje zle skłonności po dziadkach, uchodzę w położenie tych, tak zwanych poszkodowanych, i wtedy czas bardzo źle się czuję, żołądek mnie boli i ręce świerzbą. To chyba „świerzb”. Byłem z tym u lekarza, popatrzał na mnie jak na dziwaka, opukał i:

— Oby to tylko Panu nie przeszło! — powiedział. Wiadzi Pan — takich mamy lekarzy!

Serdeczne pozdrowienia.

Listopad	Imieniny
14 piątek	Wawrzyńca Józefata

Teatry

W Poznaniu — jutro:

OPERA — g. 19 „Holender Tułacz”; POLSKI — g. 15 „Jaśnie pani Zembrakowa” i g. 19 „Tramwaj zwany pożądaniem”; NOWY — g. 19 „Pan Jowialski”; OPERETKA — g. 18.30 „Bal w Savoy”; SATYRY — g. 20 — „Powrót Alcesty”; MARCINEK nieczynny.

W terenie — dziś:

KALISZ — „Ich czworo”; SIERADZ — „Przygoda florencka”.

Kina

KALISZ — Syrena: „Wujaszek z Ameryki” (NRF, 12 l.); Stylowe: „Cichy Don” (III seria, radz., 18 l.); Wolność: „Karlson i jego przyjaciele” (polski, 16 l.); GNEZNO — Lech: „Sobotni wieczór” (jug., 16 l.); Polonia: „Dziewczyna z Florencji” (włoski, 18 l.); OSTROW — Roma: „Zbrodnia i kara” (franc., 16 l.); Siołce: „Siostry” (radz., 16 l.); LESZNO — Panorama: „Pociąg i diament” (polski, 18 l.).

Radio

15.25 — program dnia; 15.30 — z życia Zw. Radzieckiego; 16.05 — aud. aktualna; 16.15 — „Arcydzieła muzyki popularnej”; 16.45 — zagadka literacka; 17.15 — kurs języka rosyjskiego; 17.30 — muzyka i aktualność; 17.55 — „Radio-Reklama”; 18.10 — koncert zyczeń; 19.26 — wiad. sportowe; 19.30 — aud. literacka; 20.00 — koncert Ork. i Chóru PR w Krakowie; 20.50 — „Moje bardzo dziwne przygody” — pow.; 21.05 — „Pięć minut o wychowaniu”; 21.10 — „Pełnym głosem o sprawach młodzieży”; 21.35 — muzyka tan.; 22.00 — „Zapadł się w boju” — pow.; 22.22 — miłośnikom muzyki kameralnej.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 13.55, 16, 19, 21, 23.

PROGRAM II (Poznań)

15.10 — „Swojskie melodie”; 15.30 — dla dzieci młodzieży — pow.; 16 — muzyka na różnych

Nowa szkółka w pow. jarocińskim

Powiatowy Związek Kółek i Organizacji Rolniczych w Jarocinie postanowił założyć własną szkółkę drzew i krzewów owocowych. Z pomocą przyszło Prezydium Powiatowej Rady Narodowej przekazując 7 ha z Funduszu Ziemi w Stefanowie.

Zaniedbany tam sad 3-letni z 385 drzewami owocowymi doczeka się wkrótce należytej pielęgnacji. PZK i OR przystąpił już do prac przygotowawczych. Wysiew i sadzenie dzieł przewidziano na wiosnę. (alk)